

POGODA
Dzisiaj będzie częściowo pochmurnie z możliwością przelotnych deszczy, szczególnie wieczorem. Temperatura do 78 F (25.6 C).
Jutro wzrost zachmurzenia, możliwość przelotnych deszczy i burz, temperatura do 82 F (27.8 C).
Wschód słońca o godz. 5:16 rano, zachód o godz. 8:24 wieczorem.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 9 czerwca — Pelagii i Felicjana.
Jutro wtorek, 10 czerwca — Małgorzaty.
Pojutrze środa, 11 czerwca — Barnaby i Feliksa.

No. 111 Rok (Vol.) LXXIX

CHICAGO, IL, Poniedziałek, 9 Czerwca (June 9), 1986

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

WALDHEIM PREZYDENTEM AUSTRII

Zwolennicy Marcosa w Natarciu

Zapobiegliwi Azylandzi

W jednym z domów towarowych w Saarlouis (RFN), schwytano na gorącym uczynku kradzieży parę Libañczyków. Kiedy policja z nakazem rewizji weszła do domu, zamieszkałego przez kilkunastoosobową rodzinę libañskich uchodźców, urzędnikom wydawało się, że znaleźli się w domu towarowym.

Cały budynek, od piwnic po strych zawalony był wszelkiego rodzaju dobrami — od komputerów i sprzętu video po bieliznę damską i odzież skózaną. Nagromadzony w szafach, szafkach, walizkach i torbach, towar przekraczał wartość sto tysięcy marek. Jak się okazało, w rodzinie kradli wszyscy — od najmłodszych dzieci po ojca rodziny.

Skradziony towar sprzedawano potem w całych Niemczech. Oficjalnie Libañczycy żyli z zasiłku pomocy społecznej.

Propozycja Donalda Regana

Washington (CT) — Szef sztabu Białego Domu Donald Regan domaga się, aby wyznaczono pewną grupę agentów FBI, którzy "na zawołanie" podejmą śledztwo w sprawie przecieków informacji.

Agenci ci musieliby być odpowiednio wyszkoleni.

Regan powiedział dziennikarzom: "Myślę, że FBI powinno szkolić swoich agentów, którzy byłiby gotowi w każdej chwili. Nie wiemy przecież, gdzie i kiedy pojawi się przeciek".

Przedstawiciel Białego Domu powiedział, iż propozycja Regana była przedmiotem narady doradców Prezydenta i została odrzucona ze względów politycznych, m.in. z powodu podobieństwa do akcji grupy, która dopuściła się naruszenia prawa, prowadząc śledztwo w sprawie pracowników w administracji prez. Nixona.

Odrzucono także plan przedstawiony przez dyrektora CIA Williama Caseya, który miał zamiar zwiększyć ilość i częstotliwość testów dokonywanych przy pomocy poliografu (wykrywacza kłamstw).

Prezydent i jego najbliżsi współpracownicy oświadczyli, iż będą popierać akcje prawne przeciwko środkom masowego przekazu, które dopuściły się naruszenia przepisów z 1950 r., przez opublikowanie informacji istotnych dla bezpieczeństwa kraju. Dotyczy to np. informacji uzyskanych przez służby wywiadowcze.

Apel w Sprawie Józefa Teligi

(Solidarność, News) — Trzy niezależne ugrupowania w Polsce zwróciły się z apelem do Zachodu, a zwłaszcza do organizacji zrzeszających rolników i farmerów, o podjęcie akcji w obronie Józefa Teligi, 73-letniego działacza i rolnika. Został on uwięziony 15 września 1985 roku. Oskarżono go o szpiegostwo i zdradę stanu.

W okresie stalinowskim Józef Teliga został uwięziony za walkę w oddziałach AK. Po sierpniu 1980 roku był jednym z założycieli "Solidarności". Rolników Indywidualnych. W grudniu 1981 roku zszedł do podziemia i stanął na czele Komitetu Ogólnopolskiego Oporu Rolników. W grudniu 1983 roku został aresztowany i po rezygnacji z dalszej działalności w podziemiu, wypuszczony w maju 1984 roku. Przyjaciele zaniepokojeni są stanem zdrowia chorującego Józefa Teligi, który ma usunięte jedno płuco.

Atak Na Pałac Prezydencki

Corazon Aquino
Gotowa Zrezygnować z Urzędu

Manila (UPI, CT, CST) — Po blisko czterogodzinnym wiecu w parku Rizal w śródmieściu stolicy, tyśiące zwolenników byłego prezydenta Marcosa ruszyły na pałac prezydencki.

Szturm, jaki przypuściły na bramy pałacu prezydenckiego człowie bojówki tłumu wyglądał, zdaniem obserwatorów, na akcję dobrze zorganizowaną i przygotowaną.

Dwugodzinna bitwa, w której zwolennicy Marcosa używali "koktaili Mołotowa," stalowych prętów i prymitywnych "bomb" (butelki po piwie, wypełnione tłuczonym szkłem, gwoździami etc. oraz materiałem łatwopalnym), spowodowała ranienie 21 osób, w tym siedmiu policjantów i dwojga dzieci.

Oddziały policji musiały kilkakrotnie ponawiać ataki na pięciotyśięczny tłum zwolenników byłego prezydenta.

Tej samej niedzieli tygodnik "Inquirer" zamieścił wypowiedź Corazon Aquino, która miała podobno

(Ciąg dalszy na str. 6-9)

Afryce Grozi Stan Wyjątkowy

Johannesburg, Płd. Afryka (UPI, CT) — Rząd Południowej Afryki ostrzegł Parlament, że jeśli nie zatwierdzi specjalnych, nowych praw mających na celu zapewnić bezpieczeństwo mieszkańcom tego kraju, zmuszony będzie ponownie ogłosić stan wyjątkowy, tym samym zabezpieczając się przed ewentualną nową falą zamieszek, jakie są spodziewane w związku ze zbliżającą się 10 rocznicą buntu w osiedlu Soweto.

W ub. tygodniu jedna z Izb Parlamentu afrykańskiego zatwierdziła obie propozycje. Nie zostały one jednak zatwierdzone przez Izbę, w której skład wchodzi przedstawiciele mieszkańców innych ras. Izba ta skierowała obie propozycje nowych praw do ponownego rozpatrzenia i zmodyfikowania przez specjalny komitet.

Nowe prawa, o które zabiega rząd prezydenta Bothy, zezwalają m.in. ministrowi sprawiedliwości na ogłoszenie stanu wyjątkowego w jakiejkolwiek miejscowości, w której wybuchną zamieszki na tle rasowym, upoważniają policję do zatrzymywania osób przez 180 dni, bez obowiązku formalnego oskarżenia ich lub postawienia przed sądem.

Równocześnie minister uprawniony by był do kontrolowania środków masowego przekazu, decydowania o tym, ilu dziennikarzy mogłoby informować o odbywających się starciach w danej prowincji czy miejscowości.

Obawy rządu prez. Bothy wzrastają z każdym dniem, tym bardziej, że nadal w wielu rejonach kraju dochodzi do poważnych zamieszek. W czasie weekendu zano-towano je w 20 miejscowościach zamieszkałych przez Murzynów. Zginęło w nich ogółem 21 osób.

Rocznicą buntu Soweto przypada 16 marca. Już teraz w wielu miejscowościach dochodzi do bardzo poważnych zamieszek, którym chcą za wszelką cenę przeciwdziałać.



GDYNIA. — Dworzec kolejowy.

Przedstawiciel MSZ Aresztowany w W-wie

Warszawa (CST) — Agencje zachodnie donoszą ze stolicy PRL, że w sprawie Bujaka, aresztowanego 31 maja przywódcy TKK NSZZ "Solidarność", nastąpiły dalsze aresztowania i że na liście osób ujętych przez SB znajduje się wysoki urzędnik ministerstwa spraw zagranicznych.

Zbigniew Wroniak, wicedyrektor departamentu administracji i finansów MSZ, został, zdaniem Agence France Presse, aresztowany tego samego dnia co Bujak.

Jednakże świadkowie twierdzą, że zaproszenie było wystawione na nazwisko obecnego podnajemcy lokalu, którego nazwisko ujawnione nie zostało również.

Mieszkanie nr 10 we wspomnianym bloku zostało opieczętowane przez milicję. Na liście lokatorów figuruje Julia Wroniak, zaś w książce telefonicznej jej ojciec.

Tymczasem okazuje się, że mieszkanie w bloku przy ul. Gandhiego

ZSSR Wznowił Dostawy Broni Dla Sandinistów

Washington (CT) — Źródła podają, że wywiad amerykański posiada informacje, z których wynika, że Związek Sowiecki wznowił dostawy broni dla komunistycznego rządu Nikaragui.

Elliot Abrams, zastępca sekretarza stanu d/s Ameryki Płd. obiecał, iż Departament Stanu opublikuje informacje na ten temat jeszcze w bież. tygodniu. Abrams nie podał szczegółów, powiedział tylko, iż opublikowane przez "New York Times" informacje na ten temat są w większości prawdziwe.

Dziennik powołał się na dane uzyskane od przedstawiciela rządu, który prosił o zachowanie jego anonimowości. Powiedział on, iż frachtowiec, którego port macierzysty znajduje się na Morzu Czarnym dostarczył do Nikaragui na początku maja sprzęt wojskowy.

W niedzielę, w programie "NBC Nightly News" podano, iż na pokładzie frachtowca znajdowały się helikoptery i cztery samoloty transportowe.

W Kolumbii Zginęło 19 Osób

Cali, Kolumbia. (CST) — W wyniku "nocnej akcji" przeprowadzonej przez samozwańcze oddziały do walki z przestępczością, zabitych zostało 19 osób, oświadczyła wczoraj policja kolumbijska.

Ofiary tej "akcji" to w większości kryminaliści, handlarze narkotyków, kieszonkowcy, i złodzieje innych specjalności. "Ochotnicy" rozpoczęli swoją działalność sześć miesięcy temu, i zdążyli już zabić w mieście Cali i innych miejscowościach ponad 300 osób.

19 w Warszawie, tuż obok głównej siedziby SB na Rakowieckiej, należało do córki Wroniaka, Julii, przebywającej obecnie w Stanach Zjednoczonych.

Jest całkiem prawdopodobne, że zaproszenie do ambasady amerykańskiej, pokazywane przez Urbanę podczas konferencji prasowej po schwytaniu Bujaka, zostało wystawione właśnie na nazwisko córki Wroniaka.

Jednakże świadkowie twierdzą, że zaproszenie było wystawione na nazwisko obecnego podnajemcy lokalu, którego nazwisko ujawnione nie zostało również.

Mieszkanie nr 10 we wspomnianym bloku zostało opieczętowane przez milicję. Na liście lokatorów figuruje Julia Wroniak, zaś w książce telefonicznej jej ojciec.

Po 25 Latach Zwolniony z Więzienia

Homestead, Fla. (CST) — Wysoki oficer kubański, który brał udział w inwazji w Zatoce Świń w kwietniu 1961, a następnie uwięziony przez reżim kubański, został wczoraj wypuszczony z więzienia, po czym przybył do US by połączyć się ze swoją rodziną.

"Trudno znaleźć słowa dla wyrażenia własnych uczuć" — powiedział Ricardo Montero-Duque, po spotkaniu się z rodziną w bazie lotniczej w Homestead.

Sześćdziesięcioletni obecnie Montero, wypuszczony z więzienia na pięć lat przed upływem wyroku, został powitany przez osiemdziesięcioletnią matkę oraz dwóch braci, zamieszkałych w Miami.

Jego żona Estera jest chora i zgodnie z zaleceniami lekarza, nie mogła uczestniczyć w powitaniu, choć: "całe życie czekała na niego jak Julia na swego Romea" — (stwierdziła matka Montero).

Siwołosy Montero, powiedział, że nie wie dlaczego Castro go zwolnił. Sen. Edward Kennedy, witając telefonicznie Montero na amerykańskiej ziemi, określił zachowanie Castro jako "humanitarne".

Zgodnie z informacją podaną przez G. Craig'a — doradcę sen. Kennedygo — w zeszłym tygodniu, dyplomaci kubańscy spotkali się z współpracownikami Sen. E. Kennedygo i stwierdzili wtedy że Castro jest gotów uwolnić Montero. Właśnie Craig udał się do Hawany w środę ubiegłego tygodnia po to by powrócić wczoraj do Miami wraz z Montero na pokładzie wojskowego odrzutowca.

Począwszy od 1966 roku, rodzina Montero pisała mnóstwo listów do sen. Kennedy'ego z prośbą o pomoc w uwolnieniu Ricarda.

O ile wiadomo, Montero był jednym z dwóch uczestników inwazji w Zatoce Świń wciąż znajdujących się w kubańskich więzieniach.

Po Prostu Draństwo

(DP) — Francuska ciężarówka, wioząca lekarstwa i tzw. "long-life" mleko w kartonowych opakowaniach dla polskich dzieci, została na przejściu granicznym PRL dokładnie skontrolowana. Celnicy, nie szczędząc pracy, przedziurawili każde pudełko, w wyniku czego mleko trzeba było wylać.

Brak słów na określenie podobnego postępowania — w sytuacji, gdy ludzie dobrej woli na całym świecie starają się pomóc polskim dzieciom, peerelowskie celnicy niszczą przesyłane dary.

Ciągłe Walki w Bejrucie

Bejrut, Liban (UPI, CT) — Mimo ogłoszonego w czwartek zawieszenia broni, w związku ze świętem muzułmanów Ramadan, w piątek znów doszło do starć pomiędzy szyicką milicją Amal a Palestyńczykami znajdującymi się w obozach położonych w Bejrucie. Obozy Sabra, Shatila i Burj Barajneh ostrzelane zostały pociskami artyleryjskimi i rakietami. W sumie w starciach, które trwają już od 16 dni zginęło 86 osób a 441 zostało rannych.

Zdaniem obserwatorów, wznowienie walk spowodowane zostało śmiercią palestyńskiego dowódcy, który zginął od kuli wystrzelonej przez strzelca wyborowego. Każda ze stron wini drugą za wznowienie walk.

Mimo krótkiego zawieszenia broni, milicja Amal nie pozwala przedstawicielom Czerwonego Krzyża i innych agencji charytatywnych dojechać do obozu Palestyńczyków, aby ewakuować rannych i dostarczyć im żywność i środki medyczne.

Na dzisiaj zaplanowane jest spotkanie delegacji irańskiej, której przewodzi zastępca ministra spraw zagranicznych Mohammed Ali Beshari, z przedstawicielami Palestyńczyków i milicji Amal, aby znów przedyskutować sprawę przewrzenia walk. Delegacja ta przybyła do Bejrutu w niedzielę i spotkała się już z przywódcami religijnymi muzułmanów. Nie podano jednak żadnych szczegółów o tym spotkaniu.

Równocześnie dziennikarze informują, że poważne braki paliwa paraliżują życie Libanu. W piątek kolejki za benzyną ciągnęły się na kilka mil. Wielu czekających na możliwość kupna benzyny, porzucało samochody, wiedząc, że czekanie na dotarcie do stacji benzynowej może przeciągnąć się bardzo długo. Bywało, że czekali na zatankowanie samochodu po trzy dni.

Brak paliwa spowodowany został trudnościami ekonomicznymi kraju, który nie jest w stanie płacić Arabii Saudyjskiej i Irakowi za dostarczanie paliwa. Kraje te wstrzymały zaopatrywanie Libanu w tak bardzo potrzebny surowiec.

Prezydent Otrzyma Raport w Sprawie "Challengera"

Washington. (CT) — Prezydent Reagan otrzyma dzisiaj raport komisji, powołanej w celu zbadania przyczyn katastrofy wahadłowca "Challenger".

Raport zostanie przestudiowany przez członków Kongresu.

Przewodniczący komisji, William Rogers, spotka się dzisiaj z Prezydentem, a następnie udzieli informacji członkom komitetów Senatu i Izby Reprezentantów.

Raport liczy 250 stron i zawiera zalecenia zmian, które powinny zostać wprowadzone przez NASA.

Szef NASA, James Fletcher, udzieli komisji informacji na temat niektórych zmian jakie zostały już wprowadzone przez agencję.

Izrael Odwołał Ambasadora

Oburzenie Żydów Na Całym Świecie

Wiedeń (CT, CST, UPI) — Kurt Waldheim, były sekretarz generalny Narodów Zjednoczonych, oskarżony o udział w zbrodniach hitlerowskich, wygrał bez trudności wybory prezydenckie w Austrii.

Waldheim kandydat Partii Ludowej, uzyskał 2,464,598 głosów, czyli 53.9% i pokonał swego rywala Kurta Steyrera, kandydata rządzącej Partii Socjalistów. Steyrer uzyskał 2,107,317 głosów (46.1%).

Była to największa przewaga, jaką w powojennej historii Austrii uzyskał kandydat na prezydenta. Kadencja Waldheima będzie trwała sześć lat.

Wybór Waldheima wywołał oburzenie wśród Żydów na całym świecie.

Zastępca ministra spraw zagranicznych Izraela Roni Milo, powiedział, iż "fakt, że Waldheim został wybrany prezydentem jest dla Żydów i Izraela koszmarnym snem."

Dyrektor wykonawczy światowego Kongresu Żydów w Nowym Yorku, Elan Steinberg powiedział — "W świecie, w którym mordercy są przywódcami, znalazł się prezydent".

(Ciąg dalszy na str. 6-9)

ZSSR Wypuści L. Oziernoja

Boston (CT) — Związek Sowiecki wyraził zgodę na wyjazd z kraju fizyka Leonida Oziernoja, któremu do tej pory wielokrotnie odmawiano wizy emigracyjnej.

Od roku 1979 Oziernoj podejmował dwukrotnie strajk głodowy, aby w ten sposób wymóc na władzach sowieckich zezwolenie na opuszczenie ZSSR.

Senator Edward Kennedy (D.-Mass.) powiedział, iż sowiekiemu fizykowi obiecano pracę w obserwatorium astronomicznym Uniwersytetu Cambridge, w stanie Massachusetts.

Kennedy rozmawiał przez telefon z bratem Oziernoja, Władimirem mieszkającym w San Francisco, aby poinformować go o tym, iż Leonid uzyskał zezwolenie na opuszczenie Związku Sowieckiego.

Fakt ten ma ogromne znaczenie — powiedział senator Kennedy — gdyż Leonid Oziernoj pracował w moskiewskim Instytucie Fizyki, w którym zatrudniony był laureat Nagrody Nobla, sławny sowiecki fizyk Andrej Sacharow. Zdaniem senatora fakt przyznania Oziernojowi wizy imigracyjnej może oznaczać, iż Kreml zmienił zdanie w sprawie Sacharowa.

Doradca Kennedy'ego powiedział, iż także warto podkreślić, że władze sowieckie niezmiennie rzadko udzielały zezwolenia na wyjazd z kraju naukowcom tej klasy co Oziernoj.

Michail Gorbaczow przyrzekł Kennedy'emu, podczas jego wizyty w Moskwie, że władze sowieckie potraktują przychylniej obywateli pochodzenia żydowskiego, którzy pragną wyemigrować na Zachód, aby połączyć się z rodzinami.

Doradca senatora powiedział dziennikarzowi "Boston Herald," iż Kennedy zabiegał szczególnie mocno o udzielenie zezwolenia na wyjazd Oziernojowi.

Od czasu wizyty Kennedy'ego w Moskwie co najmniej 25 obywatelom sowieckim udzielono zezwolenia na opuszczenie ZSSR.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Pokłosie Spotkania Pokoleń

Spółeczny Komitet 75-lecia ZHP, po publicznym ogłoszeniu sprawozdania finansowego, rozwiązując się, zwrócił się z gorącym apelem do społeczeństwa o rozwijanie nawiązanej współpracy z prowadzoną tu zorganizowaną pracą harcerską i o dalszą dla niej pomoc.

Zarząd Obwodu ZHP w Chicago — raz jeszcze wyraża serdeczną wdzięczność za wkład Społecznego Komitetu i społeczeństwa — a w nim dawnym harcerkom i harcerzom i ich rodzinom za włączenie się w Spotkanie Pokoleń — w nasz Jubileusz 75-lecia

Wielki wkład Społecznego Komitetu — w przygotowanie zakończe-

do Persji, a potem na dalszą tułaczkę.

Warto przeczytać te wspomnienia, a zwłaszcza zainteresować się nimi winna nasza starsza młodzież, która znała druha Tadeusza, oddanego naszej pracy harcerskiej. Autor pewną ilość egzemplarzy tej książki darował tutejszemu harcerstwu, a dochód z rozprzedaży przeznaczają na pracę harcerską. Cena \$5. Zamawiać przez Obwód ZHP, tel. 276-8341.

Ad Multos Annos

Minionej soboty odbył się w kościele św. Eugeniusza ślub p. m. Romana Barczyńskiego i Elżbiety Maziarz. Szpalerem stanęli harcerze z 3 D.H., którą do niedawna jeszcze prowadził dh Roman. Na weselu natomiast miłą niespodziankę



Gromada chicagowskich "Skrzatów" serdecznie zaprasza rodziców i przyjaciół na "graduację" — "awanse" — w sobotę, 14 czerwca, godz. 2:30 po poł., w Avondale Pk., 3516 W. School St. nia Jubileuszu, obejmujące szerokie kręgi polskiej społeczności; sam jubileuszowy obiad harcerski wzorowo przeprowadzony, który zgromadził rzadko spotykaną — przy takich okazjach — rekordową liczbę — 850 osób i plan finansowy sięgający \$21,000 — pozostanie jako wyraz i dowód bliskiego powiązania społeczeństwa z ruchem harcerskim.

To bliskie powiązanie pozwała nam śmiało spojrzeć w przyszłość i jest zachętą do dalszej naszej pracy. Wreszcie fakt ten zobowiązuje nas do jeszcze większych wysiłków.

Uznanie społeczeństwa jest uznaniem dla minionej działalności ZHP oraz dla obecnej naszej tu pracy a zobowiązaniem do dalszej, by była ona godna pracy poprzednich pokoleń.

Rok jubileuszowy wykazał niezłomność celów i dążeń — harcerstwa i społeczeństwa — w drodze do prawdziwie wolnej i niepodległej Polski. Harcerstwo poza granicami Kraju jest niezmiennie ruchem niepodległościowym i w tym duchu jest wychowywana nasza młodzież. Wyrażając naszą wdzięczność społeczeństwu nie wolno nam pominąć "Dziennika Związkowego", który udzielając od lat spazm na cotygodniowe "Kroniki Harcerskie" stwarzał drogę komunikacji i powiązania Harcerstwa z Polonią. Niech również wolno będzie tą drogą wyrazić wielką wdzięczność naczelnemu redaktorowi Annie Rychlińskiej za jej szczere poparcie, szczególnie szerokie w roku jubileuszowym i za artykuły: "Spotkanie pokoleń", "W służbie Bogu, Polsce i bliźnim" — dziękujemy.

Spośród dawnych harcerzy w szczególny sposób włączył się na jubileuszowym obiedzie Stefan Wik, dając piękny wkład solo. Harcerskie dziękujemy.

Być może po skompletowaniu zdjęć wrócimy jeszcze do tego tematu.

J. B.

Pamiętnik

Wszystkim zainteresowanym naszym "Pamiętnikiem 75-lecia" podajemy, że są możliwości nabycia go w cenie \$5.

Informacja: 276-8341.

Książka Pamiętnik

Mam przed sobą niewielkich rozmiarów książkę pt. "Na koszt wielkiej trójki" p. m. B. Terpina, brata śp. dz. h. Tadeusza Terpina. Jest to raczej pamiętnik z dramatycznej drogi — losu polskiej rodziny z naszych Kresów Wschodnich. Pisany jest prostym, bezpretensjonalnym stylem, łatwym do czytania, zwłaszcza naszej młodzieży. Obrazuje on los wielu polskich rodzin kresowych wywiezionych w lutym 1940 r. z Wołynia w głąb Sowieć, daleko na północny wschód. Ratuje je stamtąd Polska Armia gen. Andersa, wywołując najpierw



UNION, IL — Okazuje się, że miejscowość Union istnieje naprawdę. Dowodzi tego tablica informacyjna przy zjeździe z autostrady. Sprawa "autentycznego" podobno albumu fotograficznego Hitlera wślawiła miścinę, o której nikt przedtem nie słyszał.

(UPI)

Harem

Harem stanowił tę część domu albo rezydencji należącej do muzułmanki, do której wstęp był ograniczony. Słowo "harem" pochodzi właśnie od arabskiego "haram", co znaczy — zabronione (hebrajskie — "herem" — "N...")

Nazwa ta dotyczyła zarówno pomieszczeń, jak i kobiet tam przebywających. Izolowanie ich przejęli Arabowie w VII wieku z Bizancjum. Nie był to więc ich wynalazek, ale odpowiadał arabskim tradycjom, a później także muzułmańskim zasadom wielożenstwa i konkubinatu.

Szczególnie sławny był wielki harem w sułtańskim pałacu Topkapı w Stambule. Zajmował aż 400 pokoi i sal, w których mieszkaly żony, konkubiny, branki, nadzorowane i obsługiwane przez eunuchów. Liczył ich były różne za panowania poszczególnych sułtanów, a rezydowało w Topkapı kolejno 25 władców Imperium Otomańskiego. W średniowieczu w Wielkim Haremie przebywało przeciętnie około tysiąca kobiet, później liczba ta uległa zmniejszeniu do kilkuset.

Znawcy przedmiotu podają, że w Wielkim Haremie panowała nuda, przerywana od czasu do czasu ekscytacją wywołaną intrygami, czemu nie można się dziwić przy takiej liczbie nałożnic, ubiegających się o względy sułtana.

Bywało, że intryki zamieniały się w krwawe, okrutne rozprawy, szczególnie kiedy zbyt wielka ilość męskich potomków rywalizowała o następstwo tronu.

Przeważnie sułtańskie matki wraz z głównymi eunuchami organizowały spiski, w których wyniku ginęli zarówno niepożądani kandydaci do tronu, jak i ich rodzicielki. Scenariusze nie zawsze byłyby identyczne. Podobnie rozprawiali się ze swymi przyrodniymi braćmi sami sułtanowie.

Mohamed III, zaraz po objęciu władzy w roku 1595, rozkazał ściąć 19 innych synów swego ojca, a dla pewności wydał wyroki śmierci również na siedem jego konkubin, które w

Wisconsin panuje wielka susza.

Goście z Polski, którzy byli z nami 3 dni w Ośrodku, wywieźli ze sobą bardzo miłe wspomnienia.

Miła dla nas wszystkich była niespodzianka — w sobotę przez 2 godziny na drzewach po drugiej stronie jeziora — obozowały 2 wspaniałe, majestatyczne, amerykańskie białogłowe orły.

Dziękujemy wszystkim za dobrze wykonaną ochotniczą pracę: pp. W. Pluskwa z rodziną, T. Barnas z rodziną, J. Penar, A. Żądło, K. Baranek, R. Przybyłowski, S. Kojro; paniom: K. Mosakowskiej; panom: J. Perdziak, dz. h. S. Forc, W. Czuprynko, K. Więcek, J. Kuprianczyk, J. Plesiński, B. Maca, S. Wittek, J. Włodarczyk, P.A. Woronowicz, Cz. Gliczyńska. Za złożone tam dary na Ośrodek podziękujemy w następnej Kronice

dz. h. J. Urbanowicz, kierownik Ośrodka

ADWOKAT D. GILNA

BYŁY ASYSTENT PROKURATORA STANOWEGO

- Rozwody w Polsce i USA
- Jazda w stanie nietrzeźwym
- Odszkodowania
- Sprawy imigracyjne
- Sprawy związane z nieporozumieniami między kupującym samochód a dealerem.

- Z udziałem byłego sędziego z Polski w sprawach rodzinnych, spadkowych, nabycia i zbycia nieruchomości, mieszkań i innych posiadłości majątkowych — w Polsce.

- Kupno-sprzedaż interesów i nieruchomości

698-1776

Tel.: 825-3184

(Tylko w Soboty od 9 do 12 w Południe)

5642 W. DIVERSEY AVE.

MOWIMY PO POLSKU

Józef Glomb

CZŁOWIEK Z POGRANICZA EPOK

24

W latach 1903—1906 Modjeski buduje mosty w Oregonie i kilkakrotnie przyjeżdża do Arden. Przyjeżdżają również do niego powoli dzieci. Babka poświęca im wiele czasu i serca. Stara się rozmawiać z nimi tylko po polsku. Ale trudno jest w czasie doraźnych spotkań odrobić stały wpływ środowiska. Zwłaszcza, że chłopcy wychowywali się poza domem rodzinnym, w szkołach z internatem. Znany te sceny z późniejszych opowiadań Marylki Modjeskiej-Pattison.

W lecie 1906 roku Helena urzęduje w swym nowym mieszkaniu w Santa Barbara w Kalifornii („Arden” został właśnie sprzedany) przyjęcie dla osiemdziesięciu zaproszonych. Ma ku temu specjalną okazję! Jej wysoki (sześć stóp), barczysty wauk, Feliks, skończył właśnie dziewiętnaście lat. Jest już studentem inżynierii. Zaraz po tej rodzinnej uroczystości Rudolf pojechał po żonę i najmłodszego syna, Karola, do Europy. Odwiedził Kraków, ale najważniejszy był pobyt w Anglii, gdzie od roku przebywała jego piętnastoletnia córka na pensji w polskim klasztorze wizytek w Walmer, w Kent. Była to ta sama szkoła, w której uczyła się jej matka dwadzieścia lat temu. A teraz ona ulokowała tutaj swą córkę, aby — jak mówiła — mogła się pozbyć „złych amerykańskich manier”.

Nauka nie poszła w las. Wszyscy ci, którzy Marylkę znali, zgodni są co do tego, że zachowywała się nienagannie i bardzo na formy zwracała uwagę u innych.

W następnym roku znowu cała rodzina Rudolfa jest w Europie. Spędzają lato w Bretanii. Były to — jak się okazało — ich ostatnie wspólne wakacje. W końcu 1907 roku Modrzejewski przyjechał do Kalifornii i przeszedł tydzień spędził w Tustin razem z matką. Z listu skierowanego do wnuczki widać, z jakim przejęciem traktowała wizytę syna.

Oczkiem w głowie babki była zawsze wnuczka Marylka. W roku 1908 pisze o niej w liście z Bay Island.

„Moja wnuczka Marylka ma już szesnasty rok. Przeszła oxfordzkie egzaminy świetnie i gra ślicznie na fortepianie. Jest bardzo dobra, łagodna i jeszcze bawi się lalkami. Oby jak najdłużej. Wybierają się, tj. mój syn, synowa, Marylka i Karolek, najmłodszy wnuczek mój, do Zakopanego na parę tygodni”...

Wyjazd ten nastąpił. Ale miał, niestety, inny charakter niż zakładano. Rudolf z rodziną był w Krakowie w roku 1909. W pogodną sobotnią popołudnie 17 lipca siedział za trumną swej matki z kościoła św. Krzyża na cmentarzu Rakowicki.

W Krakowskim „Tygodniku Ilustrowanym” zamieszczono serię zdjęć z pogrzebu. Na jednym z nich widać przemawiającego Ludwika Solskiego, ówczesnego dyrektora teatru krakowskiego, oraz Karola Chłapowskiego, Rudolfa, Felicję, Marylkę i Feliksa. Jest to jedno z ostatnich zdjęć całej rodziny Modrzejewskiego.



28. Most Clarks Ferry (Pensylwania)

Rozdział 6

ŁAŃCUCH SUKCESÓW

Okres największej aktywności twórczej Rudolfa Modrzejewskiego przypadł na lata dwudzieste. W latach 1920—1930 zrealizował sam, lub przy decydującym swoim wpływie, prawie dwadzieścia wielkich mostów. W ciągu dziesięciu lat dwadzieścia mostów! A były wśród nich mosty przez takie wielkie rzeki jak Missouri, Ohio i Delaware. Gdyby nie to, że mamy jednoznaczne, nie budzące żadnych wątpliwości informacje, trudno byłoby uwierzyć, że pracę tę mógł wykonać jeden człowiek. Tym bardziej, że ów człowiek miał wówczas ponad sześćdziesiąt lat.

Między rokiem 1920 a 1922 koncentruje się na przebudowie dwóch dużych obiektów: dwutorowego kolejowego mostu przez rzekę Ohio w Cincinnati oraz drogowo-tramwajowego przez Missouri w Omaha (Douglas-Street Bridge). Rekonstrukcja wykonywana była bez przerywania ruchu i bez rusztowań na rzece.

Tak więc po trzydziestu latach, życie znowu go spieło z miastem, w którym zaczynał praktykę zawodową. Każdy, kto zajmował się inżynierią, wie, jak duży sentyment łączy konstruktora właśnie z pierwszą własną konstrukcją i jaką ona daje okazję — po latach — do wspomnień. Ale Modjeski nie miał na takie odczucia zbyt wiele czasu.

Mimo swego wieku był nadal jednym z najbardziej czynnych ludzi w Stanach Zjednoczonych. I najbardziej wszechstronnych.

Głównym obszarem jego zainteresowań są mosty stalowe, ale swobodnie czuł się również w konstrukcjach betonowych. Zrealizowany przez niego w latach 1912—1915 most łukowy w Toledo nie był jedynym mostem tego rodzaju. Dziesięć lat później projektuje i wykonuje (przy współpracy Franka Mastersa) dwa duże mosty przez rzekę Susquehanna w historycznej miejscowości Harrisburg w Pensylwanii.

Pierwszy z nich, kilkusetmetrowy Clarks Ferry Bridge ma piętnaście łukowych prześłębów po 140 stóp rozpiętości. Mimo iż były to — według naszych obecnych odczuć — rozpiętości niezbyt duże, cała sylwetka mostu jest nowoczesna i estetycznie bardzo dobrze wyważona. Płaskie sklepienia, wąskie filary, ażurowa konstrukcja nadłuczna (co w tym czasie nie zdawało się częstotliwem!) — świadczą bardzo dobrze o twórcy. Natomiast drugi (Market-Street Bridge) jest sześciopasmowym (cztery pasma ruchu) mostem drogowym o konstrukcji bardziej tradycyjnej. Zasypane sklepienia osłonięte są wykładziną kamienną. Obiekt ma znaczną długość — aż 3611 stóp.

Myśl

Przeciwnicy sądzą, że nas pokonają, gdy powtarzają swoje poglądy, a na nasze nie zwracają uwagi.

J. W. Goethe

BIURA PRAWNE

JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.

- Rozwody
- Uszkodzenia Cieleśne
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym
- Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
- Przyjmuje Także Wieczorami
- Dzwon 7 dni w tygodniu.
- 24-godzinny. Dwa biura:
- Downtown i Northwest.

726-3753

MOWIMY PO POLSKU

ADWOKAT

JOEL GOULD

Jazda w Stanie Nietrzeźwym Wypadki Samochodowe

- Rozwody \$170 + Koszty Sądowe \$150
- Przekroczenia Ruchu Drogowego od \$80
- Kradzieże w sklepach • Bójki
- Uszkodzenia Cieleśne w Wypadkach (Wysokie Odszkodowania)
- Wadzwoń Po Umówienie Sie
- Porady Bezpłatne

281-8744

24 Godziny/7 Dni w Tygodniu

2918 N. MILWAUKEE

77 W. Washington • Pokój 1412

Renifery Na Wyspie Beringa

Eksperyment zaczął się przeszło sto lat temu i trwa do dziś. Jego inicjatorem był znakomity przyrodnik, lekarz i etnograf, badacz Bajkału i Syberii Wschodniej — Benedykt Dybowski.

W roku 1877 Dybowski, podówczas już uczony o głośnym nazwisku, wrócił znad Bajkału do Warszawy. Zabawił tu jednak krótko, pragnął bowiem kontynuować badania ciągle jeszcze mało znanych wschodnich krańców Azji. Szczególnie nęciła go wówczas Kamczatka. Badacz zdołał wreszcie uzyskać stanowisko lekarza okręgowego na Kamczatce i w 1878 roku wyjechał do Pietropawłowska Kamczackiego.

Na odległym półwyspie Benedykt Dybowski łączył zajęcia zawodowe z badaniami miejscowej fauny, najwięcej jednak uwagi poświęcał badaniom etnograficznym. Studiował języki miejscowych Koriaków, Kamczadałów i Aleutów, ich zwyczaje, tryb życia i — co w owym czasie było pionierskie — związki między warunkami przyrodniczymi środowiska a rodzajem zajęć i sposobem życia mieszkańców regionu.

Jednym z terenów badań Dybowskiego były Wyspy Komandorskie, które administracyjnie należały do okręgu kamczackiego. Mieszkańcami wysp byli Aleuci, trudniący się myślistwem i rybołówstwem. Dybowski stwierdził, że sezonowy charakter zajęć miejscowej ludności wpływał niekorzystnie na stan jej żywienia. Pod koniec zimy i na przedwiośniu, gdy pola lodowe odcinają Aleutów od łowisk i legowisk większości zwierząt łownych, w oczy ich zaglądał głód.

Uczony doszedł do wniosku, że najracjonalniejszym rozwiązaniem byłoby stworzenie na wyspach, zwłaszcza na Wyspie Beringa skupiającej niemal całą ludność archipelagu, swego rodzaju "żywej rezerwy" zwierzyny łownej na krytyczny okres. Taką rezerwę — uznał Dybowski — mogłoby być lokalne stado reniferów. Wybór badacza padł na te zwierzęta nieprzypadkowo — był wynikiem rozeznania w warunkach naturalnych Wysp Komandorskich.

Znaczne obszary, szczególnie na Wyspie Beringa, porasta chrobotek reniferowy (Cladonia rangiferina) oraz chrobotek alpejski (C. alpestris); oba są znakomitą paszą dla reniferów. Nadto w niektórych dolinach Wyspy Beringa występuje karłowata brzoza, iwa i jarzębina — rośliny chętnie jądane przez te zwierzęta.

Akcję przesiedlenia 15 reniferów kamczackich na Wyspę Beringa

przeprowadził Benedykt Dybowski w 1882 roku. "Sam wybierał je na półwyspie, sam płacił za nie z własnej kieszeni, sam je wreszcie przewiózł" — pisał później kamczacki zoolog Andriej Suworow.

W następnym roku Dybowski opuścił Kamczatkę i osiadł we Lwowie, gdzie związał się z miejscowym uniwersytetem.

Renifery zaś w dogodnych warunkach szybko się rozmnożyły i po 35 latach liczebność stada sięgała tysiąca sztuk. Ale na początku lat dwudziestych częstymi gośćmi na Komandorach stali się japońscy myśliwi i kłusownicy. W ciągu kilku lat wybili stado renów niemal do nogi. W roku 1927 zawieziono ponownie na Wyspę Beringa kilkanaście hodowlanych zwierząt.

Początkowo stadko to — podobnie jak w pierwszym przypadku — rozrastało się w szybkim tempie. Z upływem czasu notowano jednak niekorzystne zmiany — renifery zdziczały, przeniosły się z bogatych pastwisk w środkowej i północnej części Wyspy Beringa na południową, skalistą, gdzie wzniesienia sięgają 751 m n.p.m. i gdzie nie spotyka się innej roślinności poza tundrową.

Liczebność stada doszła do około pięciuset sztuk i nie ulegała już większym zmianom. Zmieniał się natomiast wygląd zwierząt i ich rozmiary — renifery z wyspy były o kilkanaście centymetrów niższe i o 20-30 kg lżejsze od ich przodków przywiezionych z Kamczatki.

Dwie były główne — zdaniem ekologów — przyczyny tego zjawiska. Po pierwsze — zmiana warunków klimatycznych. Wyspy Komandorskie, choć położone na tej samej szerokości geograficznej i odległe od Kamczatki o niespełna 200 km, mają zdecydowanie odmienny klimat. Kamczatkę cechuje klimat przejściowy między ostro kontynentalnym a morskim, z długimi okresami suchymi latem i mroźną, choć przerywaną odwilżami zimą, natomiast na Komandorach lato jest niemal ciągle dżdżyste, a zima wietrzna bez silnych mrozów (średnia najchłodniejszego miesiąca, lutego, wynosi — 3,8 stopni C).

Drugą przyczyną stopniowej degeneracji reniferów na Wyspie Beringa była izolacja od ładu. Ograniczona, zamknięta populacja, wywodząca się z niewielkiej liczebnie grupy, dysponuje ograniczonym materiałem genetycznym, co z czasem prowadzi do zwyrodnienia. Nie wiadomo, jakie byłyby losy potomstwa reniferów sprowadzonych ongiś przez Dybowskiego — tamten eksperyment trwał tylko cztery dziesięciolecia. . . .

Decyzję o następnym podjęto na początku lat osiemdziesiątych — w sto lat po inicjatywie Dybowskiego. Początkowo zamierzano całkowicie wymienić stado, ostatecznie jednak zoologowie postanowili zachować żyjące od przeszło półwiecza na południu wyspy, a wzbogacić je — pod kontrolą uczonych — zastrzykiem świeżej krwi.

Długo rozważano (opisuje to tygodnik "Niedziela" nr 27/1985) skąd wziąć nową grupę "przesiedleńców" na Wyspę Beringa. Ostatecznie wybór padł na Wyspę Karagińską. Leży ona u północno-wschodnich wybrzeży półwyspu Kamczatka, oddzielona od niego szeroką 30 km cieśniną. Klimat Wyspy Karagińskiej można uznać za pośredni między Kamczatką a Komandorami. Na Wyspie Karagińskiej żyje spore stado półoswojonych reniferów. Nie jest ono populacją izolowaną, gdyż zimą cała Zatoka Karagińska zamarza i reniferowe stada mogą z łatwością odbywać wędrówki między półwyspem a wyspą. Stado na Wyspie Karagińskiej jest dorodne, składa się ze sztuk dużych i silnych.

I oto w ubiegłym roku na wschodnim cyplu Wyspy Karagińskiej oddzielono 32 wybrane sztuki. Po 30-godzinnej podróży na pokładzie trawlera "Ewekun" karagińskie renifery znalazły się na Wyspie Beringa. Rozmieszczono je na równinnej tundrze nad jeziorem Saranoje na północnym krańcu Wyspy.

Na razie oba stada pozostają w izolacji od siebie Krzyżowanie prowadzić się będzie pod kontrolą zootechników z gospodarstwa hodowlanego "Jelizowski."

Czy kolejny eksperyment uda się? Na odpowiedź wypadnie poczekać do początków następnego stulecia. . . . P.M.M. (Narodowiec—Francia)



BARABOO, WL. — Bingo dawno przestało być niewinną rozrywką. Właścicielem największych sal, w których uprawiany jest ten legalny hazard, jest Winnebago Nation. (UPI)

Władysław Dziemianczuk

Dramatyczne Chwile w Grodnie

Z miastem Grodnem łączą się wspomnienia najgłębszych wstrząsów politycznych jakich doświadczył naród polski w ciągu swych dziejów.

Konstytucja z roku 1873 zastrzegła, że co trzeci sejm zjazdowy miał się odbywać w Grodnie.

Nad sejmami grodzieńskimi od samego początku zawisło jakby jakieś fatum. Już drugi, jeszcze za panowania Sobieskiego, został zerwany. A z ośmiu sejmów następnych cztery tylko miały przebieg normalny. Ostatni sejm w Grodnie w 1793 r. zatwierdzający rozbiory Polski pozostał najtragiczniejsze wspomnienia.

Niemniej to w tamtych czasach zarysowała się duża rola tego miasta leżącego w połowie drogi między skrajnymi granicami Rzeczypospolitej. Było ono dogodnym miejscem spotkań dygnitarzy polskich i litewskich.

W tym też mieście spotkali się dwaj monarchowie Piotr i August II. Z ich wizytą wiąże się działalność tak zwanej rady grodzieńskiej, która doprowadziła do potwierdzenia traktatu narewskiego na warunkach jeszcze mocniej podporządkowujących Rzeczypospolitą Rosji.

Wtedy to również August II wysilił się na gest majestatyczny, który w innych okolicznościach przyniosłby mu na pewno pożytek, pozwalając monarsze wyzyskiwać pychę i snobizm służalczych dostojników.

W mieście tym ustanowił on właśnie order Orła Białego. Oprócz dostojników polskich i litewskich w pierwszej kolejności otrzymali owo odznaczenie: faworyt carski Aleksander Mieniszynow, hetman Iwan Mazepa i feldmarszałek rosyjski Jerzy de Ogiry. Obaj hetmani litewscy, Wiśniowiecki i Ogiński.

Jednym z ogniw łączących wtedy Polskę ze światem intelektualnym Zachodu, stały się łoża wolnomularskie, rozkrzewione na Zachodzie i uznane też na Wschodzie.

Jest opinia o złowrogim wpływie wolnomularstwa międzynarodowego na interesy Polski jako państwa katolickiego. Trzeba przy tym dodać, że w tym państwie sam król był ma-

sonem "Salsinatus Magnus, frater Roseae Aureae Crucis".

Do masonerii należała też większość osobistości kierowniczych wszystkich obozów politycznych i cały prawie świat intelektualny. W wolnomularstwie polskim po pierwszym rozbiore przeważały wpływy stronnictwa rosyjskiego — z wielką łożą Katarzyny zwaną Gwiazdą Północy.

Właśnie wtedy pod naciskiem carskich bagietów w sali zamku grodzieńskiego sejm zatwierdził traktat o II rozbiore Polski.

W dwa lata później w tym samym miejscu król polski podpisał akt o abdykacji.

Po zamknięciu sejmu niemego zaświatała w Grodnie nadzieja wolności, kiedy tam przybył Tadeusz Kościuszko. Naczelnik stamtąd we wrześniu roku 1794 organizował siły litewskie do walki z zaborcą. Takie same krótkie przebyłki i bolesne rozczarowania przeżyło miasto w roku 1812 gdy do miasta zawitał Napoleon.

W roku 1831 miasto słyszało zduszony jęk powstańców, którzy cenili wolność ponad wszystko. W krwawym roku 1863 ukrywał się w Grodnie ścigany przez Moskale Romuald Traugutt.

Grodno również miało świątłych obywateli, którzy przyczynili się do jego ubranistycznego rozwoju, jak np. Antoni Tyzenhaus podskarbi litewski. Drugi z kolei do król Stefan Batory, wielki miłośnik Grodna, który przez większość swojego panowania mieszkał na zamku w Grodnie.

Tak jak w Grodnie dostojnicy carscy urabiali sobie przedstawicieli Rzeczypospolitej, tak i teraz mistrzowie w omotowywaniu i narzucaniu woli sąsiada utrzymują Polskę w bezwładzie.

A generalu gardluje o swojej miłości do ojczyzny i wspańiałości Kraju Rad, który Polskę utrzymuje w potężnej opiece.

("Związkowiec" — Kanada)

Myśl

Niezdeterminowane jest największą chorobą. J. W. Goethe

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

"Dzień Ojca" w Obozie Młodzieżowym

Okręgów 12 i 13 ZNP w Yorkville, Illinois

Zarząd Obozu Młodzieżowego Okręgów 12 i 13 ZNP serdecznie zaprasza wszystkich do Obozu na najbliższą niedzielę, by wspólnie uczcić wszystkich ojców.

Niedziela zapowiada się bardzo interesująco, a zarząd Obozu zapewni wszystkim przybyłym moc rozrywek, wyśmienite potrawy no i naturalnie różnorodność napoi tak orzeźwiających, jak też "tych mocniejszych".

Zebranie Pol.-Am. Klubu Białego Orła

W piątek, 13 czerwca, o godz. 7:30 wiecz., w Household Bank na skrzyżowaniu Roselle Rd. i Weathersfield Way w Schaumburg, Illinois, odbędzie się regularne, comiesięczne posiedzenie Klubu Białego Orła.

W programie obchody "Dnia Ojca." Do omówienia sprawa pikniku 29 czerwca.

Po dalsze informacje prosimy telefonować: 589-2132 lub 824-8854.

Virginia Price—prezes

Turniej Siatkówki

W niedzielę, dnia 15-go czerwca, w Obozie Młodzieżowym w Yorkville odbędzie się turniej siatkówki o Puchar Związku Klubów Polskich.

Turniej rozpocznie się o godz. 1-ej po południu. Kluby oraz drużyny pragnące wziąć udział w rozgrywkach proszone są o zgłoszenia na tel. 736-4952.

Adam Ocytko—prezes

Zakończenie Roku w Szkółce Pieśni i Tańca ZKP

W niedzielę, dnia 15-go czerwca odbędzie się uroczyste zakończenie roku szkolnego szkoły Pieśni i Tańca dla dzieci przy ZKP, w obozie młodzieżowym ZNP w Yorkville.

O godzinie 12-ej weźmiemy udział w Mszy św., później odbędą się występy dzieci a następnie wszyscy skorzystają z odpoczynku na gruntach obozu. Kuchnia zaopatrzona na miesiąc.

Serdecznie zapraszamy.

Zebranie Zarządu SPEK

Zarząd Stowarzyszenia Polskich Emerytów Kombatantów, zawiadamia, że dnia 12-go czerwca br. (czwartek), o godz. 12-ej, w sali Copernicus Center, przy 3160 N. Milwaukee Ave., odbędzie się zebranie Zarządu. Obecność wszystkich członków Zarządu obowiązkowa.

L. Pieczara—prezes SPEK
A. Tapkowski—sekretarz SPEK

Nowy Program Radiowy

Organizacja "Freedom for Poland" w niedzielę, 8 czerwca, rozpocznie nadawanie swego cotygodniowego, niedzielnego programu radiowego.

Program nadawany będzie ze stacji WEAW 1330 AM od godz. 7:30 wiecz., w każdą niedzielę. Apelujemy do wszystkich o słuchanie tego programu, w którym podawać będziemy wiadomości i szereg ciekawych informacji.

Datki na utrzymanie programu kierować do: Fundusz Radiowy, P.O. Box 30236, Chicago, IL 60630 Do usłyszenia.

Kościół Episkopalny Nie Będzie Miał Biskupa-Kobiety

Washington (UPI) — Delegaci reprezentujący 27 członków Kościoła episkopalnego w stolicy odrzucili kandydaturę 47-letniej May Chotard na stanowisko biskupa pomocniczego diecezji.

Funkcję tę przyznano Ronaldowi Haines, 52 biskupowi pomocniczemu diecezji w Karolinie Północnej.

Ks. Bp Bronisław L. Wojdyła z Zespołem Pieśni i Tańca oraz Teatrem RZESZOWIACY zaprasza całą Polonię na

WIELKI FESTYN LUDOWY oraz PIKNIK

Który odbędzie się w Ogrodzie Woźniaka, 2530 W. Blue Island Ave., w niedzielę, 15 czerwca, od godziny 2 po południu do późnego wieczoru.

Występy artystyczne zespołu Rzeszowiacy o godz. 4:30. Do tańca grać będzie Kapela Pogórzańska z Polski.

Bufet z posiłkami i napojami na miejscu. Losowanie bogatych nagród.

Przedsprzedaż biletów w Centrum im. Jana Pawła II, 1317 N. Ashland, lub przy wejściu. Tel. 276-7171

ralnie różnorodność napoi tak orzeźwiających, jak też "tych mocniejszych".

Jak zawsze, każdego tygodnia, bramy obozu otwarte będą już od godz. 9 rano. Punktualnie o godz. 12 w południe, odprawiona zostanie Msza św. w kapliczce obozowej pod gołym niebem. Później, dla miłośników pływania, otwarty będzie basen, a dla tych, którzy lubią tańczyć — grać będzie orkiestra "Blue Skies".

W Obozie dużo jest miejsca na wszelkiego rodzaju gry i zabawy. Można grać w siatkówkę, a na tych, którzy chcieliby pobiegać za piłką nożną — czeka piękne boisko.

Dodatkowo, rybacy znajdują strumyczek, gdzie wiadomo, że "ryby biorą," można też posiedzieć i porozmawiać ze znajomymi, w cieniu drzew na ławeczkach rozstawionych na terenach obozowych.

Zamiast siedzieć w mieście, warto w Dniu Ojca wybrać się na wycieczkę za miasto, właśnie do Obozu Młodzieżowego. Będzie to święto nie tylko dla tatusiów ale i dla mam, które nie będą musiały martwić się o nakarmienie rodziny, a co najważniejsze, nie będą musiały gotować. Wyśmienity obiad będzie podawany w kuchni obozowej już po Mszy św.

Jeszcze raz serdecznie wszystkich zapraszamy.

Zebranie Tow. Giewont Gr. 2514 ZNP

Zarząd Tow. Giewont Gr. 2514 ZNP zawiadamia wszystkich członków o zebraniu, które odbędzie się 13 czerwca o godz. 7:30 wieczorem w sali Jan Beyzym Society, 6965 W. Belmont Ave.

Prosimy o punktualne przybycie. Po zebraniu z okazji dnia Matki i Ojca smaczna przekąska, kawa, i ciasto.

B. Migala—prezes
Z. Dobrowolski—sekr. prot.

Zebranie Grupy 877 ZNP Tow. Tysiąc Walecznych

Przedwakacyjne posiedzenie Tow. Tysiąc Walecznych, Gr. 877 ZNP odbędzie się w środę, 11 czerwca, o godz. 7:30 wiecz. w sali Plac. 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Rd.

Sekr. finansowy będzie urzędował od godz. 7:00 wiecz.

Po posiedzeniu przyjęcie z okazji Dnia Matki i Ojca. Prosimy członków o liczne przybycie.

Uwaga; następne posiedzenie odraczamy do m-ca września br.

Tadeusz Wojnar—prezes
Stanisława Krukar—sekr.

GÓRALSKA WYCIECZKA

DO ST. LOUIS, MO.
2-Dniowa

21-22 Czerwca

Mamy jeszcze kilka miejsc w 2-gim autobusie.

W PROGRAMIE: zwiedzanie, udział w polskiej mszy św. w kościele św. Stanisława Kostki w strojach góralskich i z własną kapelą.

Prosimy Zgłaszać Się Po Informacje i Rezerwacje JAK NAJSZYBCIEJ!!!

REDYK TRAVEL, INC.
4302 W. 55th St.
Chicago, IL 60632
Tel.: 585-2734



4697—Yes. This smart dress with soft details comes in your size, and is exactly proportioned to fit and flatter you. Half Sizes 10½ to 24½.

\$3.25 for each pattern. Add 75c each pattern for postage, handling.

Send to:
Anne Adams Patterns,
Reader Mail 10
POLISH DAILY ZGODA
62-08 Northern Blvd., Woodside,
NY 11377. Print Name, Address,
Zip, Size, Pattern Number.

*NEW FOR ONLY \$1!
96-page, full-color Catalog of Crafts — patterns, books, supplies, crewel, cross stitch needlepoint, latch hook, quilting, and more.

ANNE ADAMS PATTERNS

● KUPUJECIE W SKŁADACH ●
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIE W
DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

CZYTELNIK MIESIĄCA

- Główna wygrana \$100.00; druga nagroda, półroczna prenumerata Dziennika Związkowego.
- Każdy może nadesłać dowolną ilość kuponów.
- W losowaniu będą brały tylko oryginalne kupony, które otrzymamy do końca danego miesiąca.
- Losowanie raz w miesiącu a nazwiska zwycięzców ogłaszane będą w każdy drugi piątek miesiąca.
- Pracownicy Dziennika Związkowego i Związku Narodowego Polskiego i ich rodziny nie mogą brać udziału w konkursie.

CZERWIEC. 1986

Imię, Nazwisko

Numer domu, ulica

Miasto Stan Zip code

Kupon należy wysłać na adres:

CZYTELNIK MIESIĄCA

Dziennik Związkowy

6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes

6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny

ANTONI SZPLIT, Zarządca

Zespół Redakcyjny: PIOTR DOMARADZKI, WALDEMAR CHLEBOWSKI, IWONA SKOCZYŁAS, ELŻBIETA URBANSKA,
ALICJA OTAP, EWA AZARJEW I ELŻBIETA WIŚNICKA—Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$52.00	Rocznie (1 yr.) \$26.00
Półrocz. (6 mos.) 32.00	Półrocz. (6 mos.) 17.00
Kwartal. (3 mos.) 22.00	Kwartal. (3 mos.) 12.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)... 35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$75.00	Rocznie (1 yr.) \$38.00
Półrocznie (6 mos.) 50.00	Półrocznie (6 mos.) 21.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)... 50¢

Przerost Fantazji

Aresztowanie Zbyszka Bujaka i jego współpracowników stało się okazją do kolejnej kampanii propagandowej przeciwko Stanom Zjednoczonym. Nowe rewelacje rzecznika rządu, Urbana, mają zachwiać uczuciami przyjaźni, jakie Polacy żywią do Ameryki i prezydenta Reagana.

Warto, na gorąco, pokusić się o analizę znanych nam faktów i wprowadzić nieco porządku w zalew oszczerstw, choć rodakom w kraju żadne wyjaśnienia potrzebne nie są. Oni po prostu wiedzą, kto kłamie i dlaczego.

Stan wojenny w Polsce został wprowadzony w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 roku. Godzinę "X" wyznaczono na 12:00 o północy, zaś społeczeństwo zostało poinformowane post factum, tj. o 6:00 rano, przy czym tę właśnie godzinę określono, jako rzeczywisty początek nowego, bezprawnie wprowadzonego "stanu prawnego." Dodajmy, że pierwsze aresztowania, w tym aresztowania członków Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność," rozpoczęły się na kilka godzin przed północą.

Akcję zbrojną przeciwko "Solidarności" i innym ruchom społecznym w Polsce zaplanowano drobniawo i przeprowadzono może nie bezbłędnie, ale skutecznie. Do tej pory jednakże władze trzymały się uparcie wersji, że decyzja zapadła nagle, na skutek "pogróżek" działaczy "Solidarności," którzy mieli rzekomo na tydzień przed 13 grudnia obiecywać komunistom las szubienic.

Rewelacje Urbana okazały się tedy rzeczywiste rewelacjami, ale w zupełnie innym sensie — po raz pierwszy bowiem rząd przyznał, że akcja została zaplanowana znacznie wcześniej (płk Kukliński zbiegł z informacją za granicę 6 listopada, a należał do zespołu przygotowującego plany stanu wojennego; zbiegł, gdy SB zaczęło deptać mu po piętach; z powyższego wynika, że "planowanie" rozpoczęło z jeszcze większym wyprzedzeniem), kto wie, czy nie w marcu-kwietniu 1981 r.

Na potwierdzenie ongiś plotki, potem tezy, dziś już niezaprzecznego faktu warto przytoczyć opinie biegłych "Solidarności" z lutego 1982, że papier, druk i pewne sformułowania zawarte w tekście "dekrety o stanie wojennym" świadczyły, iż dokument był przygotowywany i powielany znacznie wcześniej i poza granicami Polski — najprawdopodobniej tam, gdzie drukowano inny, równie słynny dokument — tzw. Manifest PKWN. ...

Analiza rewelacyjnego oświadczenia Urbana prowadzi do wyciągnięcia jeszcze jednego wniosku. Otóż jedynym znanym nam pułkownikiem o nazwisku Kukliński był ów słynny

"Mundial" Od Strony Handlowej

Przed ponad tygodniem rozpoczęły się w Meksyku mistrzostwa świata w piłce nożnej. Obenie nie ma już żadnych wątpliwości, że jest to sport najbardziej popularny na świecie i jak tłumaczą dziennikarze swym amerykańskim czytelnikom i słuchaczom, w czasie mistrzostwa świata, życie wielu krajów, przynajmniej na czas interesującego meczu — zamiera. Pierwszeństwo ma piłka i zawodnicy.

Niż też dziwnego, że o możliwości ogłaszania swych towarów i usług w czasie mistrzostw w Meksyku zabiegało szereg firm. Reklama taka różni się jednak zasadniczo od ogłoszeń towarzyszących np. amerykańskim meczom sportowym football czy baseballu. W piłce nożnej akcja toczy się szybko, nie ma przerw (oprócz jednej, w połowie meczu), stąd trudniej o zaranzowanie reklamy szczególnie w czasie transmisji telewizyjnej, nie można bowiem przerwać nadawanie przebiegu meczu i ogłaszać reklamy, pozbawiając widzów możliwości obserwowania być może niezmiernie ważnego momentu rozgrywanego pojedynku.

Rozwiązano ten problem w taki sposób, że i widzowie i ogłaszający się są zadowoleni. Co więcej, zdaniem wielu, sposób reklamowania towarów i usług w czasie meczu piłki nożnej umożliwia firmom reklamującym się znacznie dłuższy okres reklamy, niż kupno kilkusekundowego czy minutowego odcinka reklamowego. Reklamy na meczach piłki nożnej widoczne są przez przynajmniej 15 minut, a ogląda je, ponad miliard mieszkańców całego świata.

Na czym polega strategia takich reklam? Chodzi o to, że każda z firm, która uzyskała

Kukliński z "Potopu," zdrajca i adwersarz nawróconego Kmicica. Czy przypadkiem nie chodzi o tego samego człowieka? Czy Urban nie zdecydował się na wyciągnięcie z grobu i odkurzenie wyjątkowo wstrętnej postaci po to, by samym brzmieniem nazwiska odstręczała?

O możliwość wprowadzenia stanu wyjątkowego (termin "stan wojenny" nie był uprzednio w Polsce znany, przynajmniej nie w kontekście rozprawy z niechętnym władzy narodem) wiedzano powszechnie. Trudno podejrzewać, że nie była taka ewentualność brana pod uwagę w Washingtonie, skoro domyślało się jej, wręcz oczekiwało kiedy nastąpi, społeczeństwo polskie. Od słynnego "wejda, nie wejda" na jesieni 1980, poprzez marzec 1981, aż po niepewność ostatnich dwóch miesięcy trwania "Solidarności."

Data ostateczna ataku została zapewne ustalona na kilka dni przed faktem. Przemawia za tym sam moment, w jakim uderzenie nastąpiło — skupienie w jednym miejscu i o jednej porze całej Komisji Krajowej i doradców, możność równoległego spacyfikowania Stoczni i siedziby KK w Gdańsku-Wrzeszczu. Atak w innych okolicznościach mógłby spowodować wymknięcie się większej liczby poszukiwanych działaczy i ostrzec najgroźniejszy — jak się wówczas wydawało — ośrodek oporu.

Niemniej jednak plany zostały przygotowane znacznie, zapewne kilka miesięcy wcześniej. Zakładając więc nawet, że istnieje jakiś agent CIA nazwiskiem Kukliński (co zresztą CIA ujmy nie przynosi, bowiem posiadanie swego szpiega w komunistycznym sztabie generalnym jest raczej powodem do dumy), jego informacja nie mogłaby nic zmienić w toku zdarzeń. Członkowie Komisji Krajowej byli — na godzinę, dwie przed aresztowaniem? — powiadomieni, że "coś" się dzieje. Przesłali działka telexy i telefony, na ulicach miast pojawiły się pełne zamowców samochody, a na drogach kolumny czołgów. Nikt jednak nie reagował.

Dlaczego? Bowiem po pierwsze — jakaś kontrakcja władzy była przewidywana i czujność działaczy uległa stępieniu, po drugie — nikt nie wiedział jak taka akcja będzie wyglądała w praktyce, po trzecie — w przekonaniu ogółu miejsce działania było w zakładach pracy, na czele akcji protestacyjnych, po czwarte wreszcie — w Polsce, tak naprawdę, nie ma dokąd uciec. ...

Tak więc rewelacje Urbana to kolejne, szyte grubymi nićmi, kłamstwo, którego intencją jest zachwianie zaufaniem i nadzieją pokładaną przez społeczeństwo polskie w Ameryce.

pozwoleń na ogłaszanie się w czasie mistrzostw, uprawniona jest do dwóch olbrzymich afiszy (tablic) reklamowych, które umieszczane są w strategicznych punktach boisk, czyli takich, na które najczęściej skierowane są kamery telewizyjne. Widzowie, śledząc mecz, zupełnie "przypadkowo" zwracają uwagę na afisze reklamowe. Dodatkowo, warto dodać, że afisze takie rozwieszane są na wszystkich stadionach sportowych na których przez cztery lata odbywają się mecze eliminacyjne do mistrzostw.

Oficjalnie cena reklam jest tajemnicą. Wscibscy dziennikarze zdolali jednak dowiedzieć się, że dwie tablice reklamowe na boiskach kosztują około \$7 mln, natomiast koszt czterech tablic, wzrasta do \$10 mln.

O stale rosnącej popularności piłki nożnej wśród Amerykanów świadczą nie tylko znacznie częstsze transmisje meczów z mistrzostw świata, dowodem jest również ilość firm amerykańskich zainteresowanych reklamowaniem swych towarów w czasie tych mistrzostw. Obliczono bowiem, że do końca mistrzostw, tj. do końca czerwca, 52 meczom przyglądać się będzie około 12 miliardów ludzi (niektóre osoby kilkakrotnie), natomiast mecz finałowy na pewno oglądany będzie przez ponad miliard osób na całym świecie.

Warto więc, kiedy śledzimy uważnie wydarzenia sportowe w Meksyku, zwrócić uwagę, że również i piłka nożna oprócz emocji przysparza wielu firmom dodatkowe zarobki, dzięki popularyzowaniu ich nazw i towarów jakie produkuje.



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Fundacja Jana Pawła II

NA ANTENIE (MONACHIUM) — Podawaliśmy niedawno wiadomość z Watykanu o przyznaniu trzech równorzędnych nagród za zasługi w zakresie kultury chrześcijańskiej i obrony jej wartości w Polsce dzisiejszej. Są to pierwsze nagrody nadane przez Polską Fundację im. Jana Pawła II w Rzymie. Działa ona na prawach instytucji papieskiej. Przewodniczącym Rady Fundacji jest kardynał Władysław Rubin — jego zastępcą biskup Szczepan Wesoły, duszpasterz emigracji polskiej.

Instytucja ta jest wciąż zbyt mało znana. Biskup Wesoły uznał więc, że czas polską opinię publiczną zapoznać bliżej z genezą, celem i zadaniami Fundacji. W piśmie ołkńm do duchowieństwa polskiego na Zachodzie mówi o historii, sytuacji prawnej, środkach materialnych i działalności tej Fundacji.

Streścimy pokrótce jego słowa. ... Od dawna kiełkowała myśl stworzenia w Wiecznym Mieście ośrodka, który byłby wyrazicielem polskiej kultury chrześcijańskiej w świecie, zwłaszcza w naukowym świecie katolickim. Rzym jest najwłaściwszym miejscem, gdzie taki ośrodek powinien istnieć. Powołano więc do życia instytucję pod nazwą Fundacja Jana Pawła II na mocy specjalnego dekretu Papieża. Ma ona swą siedzibę w Państwie Watykańskim a zarządza nią Rada Administracyjna złożona z dziesięciu osób. O jej zadaniach tak mówił w czerwcu ub. roku pierwszy Polak na Stolicy Piotrowej:

"Chodzi o obecność Polski i jej duchowego dorobku w świecie, chodzi o obecność i kontakt z innymi przedstawicielami ducha polskiego, polskiej historii i kultury. Tę kulturę przeżyliśmy razem z wiarą i chrztem przeszło tysiąc lat temu z Rzymu. Ona kształtowała nasze dzieje i narodowego ducha. Jesteśmy przywiązani do wartości stworzonych w przeszłości, bo one stanowią naszą tradycję historyczną i w nich Polacy broniąc swej tożsamości odnajdywali zawsze swoją ostoję i źródło jedności i tożsamości narodowej i państwowej.

Kościół, dzieląc wiernie los narodu, zrośli się ściśle z jego bytem i jego historią. Otwarcie się człowieka na Boga nie odrywało go od życia na tej ziemi. Przeciwnie, było inspiracją do walki o obronę niepodległości, sprawiedliwości i godności ludzkiej i narodowej. Uprawnione więc jest pragnienie, by kultura ta była obecna w zachodnim świecie, któremu tyle zawdzięczamy, aby była obecna w dialogu o kulturze i w dialogu kultury."

Tyle Papież w przemówieniu do Polaków z zagranicy, którzy ofiarowali przeszło dwa miliony dolarów na cele Fundacji.

Fundacja ta rozwija swą działalność poprzez trzy instytucje, które są niezależne od siebie, lecz łądza stanowią część Fundacji. Jest to więc Dom Polski Jana Pawła II, służący pielgrzymom przybywającym do Rzymu. Daje on dach nad głową tysiącom patników z kraju i Zachodu. O tym domu Papież powiedział:

Bardzo cenna jest jego rola wobec pielgrzymów, którzy dzięki Bogu wciąż licznie tu przybywają. Bardzo cenna opieka duszpasterska ułatwia im przeżycie Rzymu i jego chrześcijańskiego bogactwa w duchu wiary. Trzeba aby dom ten stał się dla nich jeszcze bardziej domem polskim i własnym. Trzeba także, by dojrzał do roli pomostu między ojczyzną i emigracją, by stał się miejscem spotkania naszej chrześcijańskiej kultury z kulturami innych narodów, by służył duchowemu pielgrzymowaniu tych kultur, ich wzajemnemu bogaceniu, przyczyniając się do budowy jedności Europy i świata na Chrystusowych zasadach miłości, sprawiedliwości, prawdy i pokoju."

Obok Domu Pielgrzyma drugą częścią Fundacji Jana Pawła II jest Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej. O nim Papież powiedział: "Szukamy profilu, który umożliwiłby obecność polskiej kultury, historii a przez to i naszego narodu w Rzymie, w tym miejscu spotkania, ośrodka jedności pomiędzy wielu

Homo Prosovieticus

Dzieje tego podgatunku są krótkie a burzliwe. Jego przedstawiciele są jeszcze jednym dowodem na potwierdzenie teorii Darwina, że warunki zewnętrzne przyspieszają ewolucję i przyczyniają się do tworzenia nowych odmian.

Są wszędzie. Największe ich skupiska zamieszkują szeroki pas Europy Środkowej od Bałtyku po Morze Czarne oraz niewielkie kolonie w Azji i Afryce. Naukowcy nie określili jeszcze z całą pewnością, czy pochodzi z tego samego pnia co homo sovieticus, ale wszystko wskazuje na to, że tak właśnie jest.

Pozostałe, znane osobniki podgatunku rozsiane są po całym świecie, zmieszane w sposób utrudniający ich selekcję z reprezentantami nieskażonego gatunku homo sapiens.

Ostatnio pewna część uczonych lansuje dość prawdopodobną teorię, że homo prosovieticus nie są mutacją, ani też nowym podgatunkiem, a jedynie rodzajem choroby umysłowej drastycznie ograniczającej percepcję osobnika, po czym — jak powszechnie wiadomo — najłatwiej homo prosovieticus rozpoznać.

Czym się żywią? Otóż w tym miejscu nauka staje przed poważną zagadką, bowiem badania dowodzą, że mimo znanego zróżnicowania możliwości zdobywania pożywienia hord gatunku homo zamieszkujących Wschód i Zachód, osobniki podgatunku homo prosovieticus w obu strefach żyją podobnie — jakbyśmy to powiedzieli — na tej samej stopie życiowej.

Zagadką jest tym trudniejsza do rozwiązania, że homo prosovieticus żyje znacznie lepiej niż przeciętny przedstawiciel groźnych homo sovieticus, swych pobratymców.

Jedno zostało stwierdzone z całą pewnością — w omawianych regionach Europy Środkowej i Azji są podgatunkiem wyróżniającym się swym zachowaniem, sposobem życia, pewnością siebie, oraz pewną nonszalancją, określaną czasami mianem lemurizmu.

Homo prosovieticus nie zawsze zamieszkują najwyższe galezie czy najszczęśliwe jaskinie. Pojawianie się ich w najniższych warstwach społeczności homo może rzeczywiście być argumentem przemawiającym za tezą o chorobie umysłowej. W tych przypadkach osobniki te są szczególnie uparte, agresywne, nie podatne na żadne bodźce zewnętrzne, ani na środki terapeutyczne w rodzaju słynnego antysowietonu "A", "H" lub "N".

Ostatnio zresztą lekarze odstępują od teorii o błogostawionych skutkach stosowania tych środków, sz-

narodami i kulturami."

Instytut Kultury Chrześcijańskiej rozwija działalność w trzech kierunkach, urządza sympozja naukowe, udziela stypendiów naukowcom z Polski, prowadzącym badania w dziedzinie nauk humanistycznych i przystępuje do akcji wydawniczej. Wydano na razie dwie książki: "Oreźdza pokojowe Pawła VI i Jana Pawła II" oraz "Wiara i kultura w wypowiedziach Jana Pawła II." Urządzono dwa sympozja na temat "Implikacje pastoralne podróży Papieża do Polski" oraz na temat pracy apostołkiej świętych Cyryla i Metodego w dziejach i w nauce polskiej. W przygotowaniu jest trzecie sympozjum.

Rada Naukowa złożona z osób z kraju i z zagranicy czuwa nad pracami Instytutu Kultury Chrześcijańskiej.

Trzecią częścią Fundacji Jana Pawła II jest Ośrodek Dokumentacji Polskiego Pontyfikatu działający w trzech kierunkach: muzealnym, bibliotecznym i archiwalnym. Chodzi o to, by utrwalić osiągnięcia o dorobek tego pontyfikatu dla przyszłych pokoleń. Ośrodek już zebrał około dwóch tysięcy przedmiotów, często o artystycznej wartości, głównie z darów składanych Ojcu Świętemu. Zebrał też około 15 tys. pozycji bibliotecznych i bogatą dokumentację prasową.

Środki na swą działalność Fundacja czerpie ze zbiorów wśród emigracji polskiej. Jej ofiarność pozwoliła na nabycie pięknego Domu Pielgrzyma w Rzymie. Uzyskana suma wystarczyła na dom i pozostała nadwyżkę kilkuset tysięcy dolarów. Zdeponowano je na rachunku zamkniętym a procenty idą na działalność Fundacji, podobnie jak i ofiary przesyłane przez Towarzystwo Przyjaciół Fundacji, mające swe oddziały głównie wśród Polonii Amerykańskiej.

Karol Wagner

czegoś nie od czasu, gdy nastąpił wypadek w zakładach na terenach opanowanych przez homo sovieticus (gdzie zresztą antysowietonole zwane są antykapitonolami lub antyimperialami). Wypadek ten wyleczył wprawdzie skutecznie pewną liczbę osobników, ale wyleczeni zmarli i wszelkie badania, po których tak wiele sobie obiecywano, wzięły w łeb.

Nas, oczywiście, najbardziej interesuje podgatunek homo prosovieticus na półkuli zachodniej. Ponawiają się znieznaka i wszędzie. Okazuje się, że nietrudno spotkać ich nawet tam, gdzie teren zdaje się być odkażony, wyświęcony i antyseptyczny.

I tak, np. niewielka ale aktywna ich grupa zamieszkuje ogromne marmurowe jaskinie tak zwanego Wzgórza Kapitołińskiego nad Potomakiem. Jest to tym dziwniejsze, iż mieszkają tam wspólnie z osobnikami homo sapiens sapiens antisovieticus. ...

Jak mało wiemy o tym podgatunku niech świadczy fakt istnienia go nawet tam, gdzie właściwie nie powinien być istnieć lub narodzić się. I tak np. zanotowano — także niedawno — pojawianie się homo prosovieticus w niektórych canionach obszaru zwanego Zgniłą Cebulą i to nawet poza ich główną siedzibą nad Lake Shore Drive.

Cechą charakterystyczną podgatunku jest ślepa wiara w homo sovieticus, a ściślej rzecz ujmując w niepojmowalne dla zdrowego homo sapiens sapiens wartości, jakie homo sovieticus jakoby może dać wiernym. W ich pojęciu przynależność do podgatunku, prócz korzyści doraźnych, może w przyszłości za procentować ulaskawieniem. Stąd właśnie lansowane, oczywiście na użytek gawiedzi, hasło iż lepiej być czerwonym niż martwym.

Czytelnikom niezorientowanym wypada wyjaśnić, że "czerwonymi" zwykło się wśród homo sapiens sapiens określać przedstawicieli podgatunku homo sovieticus.

Równie jak tępotą charakterystyczna jest u homo prosovieticus pewna rozbieżność postaw. Podczas bowiem gdy ich środkowoeuropejski odłam zachowuje się butnie i arogancko, odłam zachodni stara się być mniej widoczny i udaje demokrację, albo nawet stara się naśladować homo sapiens sapiens, choć, jak wiemy, z mizernym skutkiem.

Czytelnicy pytają częstokroć jak rozpoznawać i jak unieszkodliwiać przedstawicieli omawianego podgatunku. Metod jest wiele. Jeśli chodzi o rozpoznawanie, to metodą najskuteczniejszą jest spokojne słuchanie i potakiwanie teozom podejrzanego. Jeśli to homo prosovieticus, prędzej czy później pokaże swe czerwone podniebienie i już go mamy.

Nieco trudniej w przypadku likwidacji, bowiem zwykły odstrzał w rachubę nie wchodzi — raz, że mamy obecnie okres ochronny, dwa, że po odstrzale homo sovieticus wygląda zupełnie tak samo jak homo sapiens sapiens i można zostać posadczonym o zabójstwo.

Dłatego pozostawny terapię właściwym służbom i klinikom. Możemy natomiast pomagać nauce informując o pojawianiu się i działalności tych nieprzyjemnych stworzeń.

I to by było na tyle. (PKR)

Ulubiona Książka Prezydenta Reagana

Na liście lektur prezydenta Reagana, który podjął właśnie decyzję w sprawie układu SALT II, znalazła się nowa książka Zbigniewa Brzezińskiego, doradcy prezydenta Cartera d/s bezpieczeństwa.

Książka spodobała się Prezydentowi, albowiem jej autor odrzuca konwencjonalne porozumienia rozbrojeniowe i najwyraźniej popiera rozwój "wojen gwiazdnych."

Nie Będzie Amnestii?

Propozycja wprowadzenia powszechnej amnestii dla tych, którzy nie zapłacili należnych podatków nie ma ma chyba wielkich szans na Kapitołu. Członkowie Kongresu mają wątpliwości, czy pieniądze uzyskane w ten sposób pokryją straty wynikające z nowych oszustw, do których ustawa mogłaby zachęcić.

Wiele stanów wprowadziło już amnestie podatkową, której efekty ocenia się pozytywnie. Umożliwia ona osobom i instytucjom zapłacenie zaległych podatków bez ponoszenia kar.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

W MUNDIALU-86 BRAKUJE JESZCZE WIDOCZNEGO FAWORYTY

Już zakończył się tydzień piłkarskiego święta — "Mundial-86" na terenie Meksyku, ale ciągle brak widocznego faworyta do cennego trofeum Rimeta. Owszem jest kilka reprezentacji, które wybijają się swą grą na boiskach, ale żeby wskazać na faworyta w końcowym finale jest jeszcze za trudno.

Owszem podoba się gra takich reprezentacji jak Włochy, Argentyna, Niemcy Zachodnie, ZSSR, Francja, Anglia, która przegrała z Portugalią (0:1), Dania i nawet Portugalia. Ale do wytypowania faworytów "wielkiej czwórki" — musimy poczekać do zakończenia pierwszej rundy.

Mecz pomiędzy Meksykiem i Belgią był nawet ciekawy, gdyż w pierwszej części spotkania Meksyk pokazał nawet piękną grę, ale przyjęcie zawodników belgijskich przez szowinistyczną publiczność meksykańską było pod wszelką krytyką. Nawet gdy sfaulowany został zawodnik belgijski, a felcerzy pobiegli z pomocą i oni zostali wygwizdani przez tę sportową publiczność.

Przy przedstawieniu zawodników reprezentacji Belgii, każdy zawodnik tej drużyny został wygwizdany, natomiast każdy zawodnik meksykański otrzymał brawa.

W meczu tym Meksyk prowadził nawet 2:0 i wydawało się powiększyć prowadzenie, ale Belgowie walcząc zacięcie zdobyli bramkę przez Rene Vandereyken. Dwie bramki dla Meksyku zdobyli — Fernando Quirarte's po rzucie wolnym gdy otrzymał piłkę i ulubieniec publiczności Hugo Sanchez w 28 min. Jak wiadomo Sanchez gra obecnie w drużynie hiszpańskiej Real Madryt.

Po różnych kłopotach jakie nawiedziło w ostatnim czasie Meksyk — ludzie po zwycięskim meczu szaleli z radości, gdyż mieli się z czego cieszyć ale w tej radości ludzie zostali poturbowani, kilkunastu zostało aresztowanych, tak że w przyszłości po meczu reprezentacji Meksyku wydzielone zostały specjalne miejsca do wiwatów.

☆☆☆

PORTUGALIA — ANGLIA 1:0

W 75 min. gry pomocnik Portugalii — Carlos Manuel, którego bramka uzyskana w meczu z Niemcami wprowadziła Portugalie do mistrzostw świata, uzyskał zwycięską bramkę z Anglią. Przypadek jednak trzeba, że Anglicy grali przez cały mecz doskonałą piłkę i oni zasłużyli, z przebiegu całego meczu, na zwycięstwo, a co najmniej wynik remisowy. Ale w piłce nożnej nie liczy się gra dla oka. Ten kto uzyska bramki i zwycięstwo uzyska również cenne punkty.

Selekcjoner Portugalii — Jose Torres, który grał w reprezentacji Portugalii na mistrzostwach świata 1966 i jego drużyna przegrała w pół-

finale z Anglią 1:2, był niezwykle zadowolony z tego zwycięstwa, gdyż jest to drugi występ Portugalii na mistrzostwach świata.

Reprezentacja Portugalii nie miała dużo okazji do zdobycia bramek, ale wykorzystała jedną na wagę złota. Błąd przy utracie bramki należy szukać przy jedynym błędzie obrony angielskiej która rozegrała doskonały mecz. Jako całość Anglicy grali bardzo dobrze i mieli kilka doskonałych okazji do zdobycia bramek, które jednak nie wykorzystali. Podobną się nam gra zespołu angielskiego.

W innym meczu Algieria uzyskała wynik remisowy z Północną Irlandią. I tu w tym spotkaniu lepszą drużyną była Irlandia, ale piłka jest okrągła i trudno ją zawsze zaadresować jak się chce.

RFN — URUGWAJ 1:1

Piłkarze zachodni Niemcy zagrali koncertowo w tym spotkaniu, ale bramek jak na lekarstwo nie mogli zdobyć, gdyż Urugwaj bronił się doskonale. Piłka chodziła od nogi do nogi piłkarzom niemieckim a długimi podaniami zdobywali teren z łatwością, jednak przed bramką przeciwnika wyrastał niewidzialny mur i piłka nie chciała wejść do siatki przeciwnika. Szczęśliwy był to remis dla reprezentacji Urugwaju. Podobną się nam gra reprezentacji Niemiec Zachodnich, gdyż piłkarze tego zespołu to zawodnicy wysokiej klasy, doskonale wyszkoleni technicznie oraz taktycznie, a gra głową bez zarzutu. Mamy wrażenie że jeszcze usłyszymy o piłkarzach zachodni Niemiec w tym turnieju.

WŁOCHY — ARGENTYNA 1:1

FRANCJA — ZSSR 1:1

BULGARIA — PŁD. KOREA 1:1

We czwartkowych meczach oglądaliśmy ponownie doskonałą piłkę, a specjalnie w spotkaniach Włochy — Argentyna i Francja — ZSSR, w trzecim spotkaniu Bułgaria ledwo zremisowała z Płd. Koreą. Była to pierwsza bramka zdobyta przez Koreańczyków w mistrzostwach świata.

Mecz Włochów z Argentyńczykami stał na wysokim poziomie i mógł zadowolić wybrednych kibiców piłkarskich. Gra stała na wysokim poziomie i akcje zmieniały się jak kalejdoskopie. Również drugie spotkanie pomiędzy Francją i ZSSR było doskonałym widowiskiem i na ogół podobało się kibicom piłkarskim.

Koreańczycy nie tylko zadowoleni byli ze zdobycia bramki ale uzyskania wyniku remisowego i 1 pkt. w mistrzostwach świata. Rezultat tego spotkania to wielka niespodzianka.

O wejście do finałowej puli walczyć na pewno będą takie drużyny jak Argentyna, Włochy, Francja, Anglia, Niemcy Zachodnie i może Brazylia. Poczekamy do przyszłego tygodnia może jakoś rozjaśni się sytuacja w Mundialu-86.



CAYCE, S.C. — To zdjęcie nie przedstawia bynajmniej "wypadku przy pracy". W ten pomysłowy sposób reklamuje się lokalny sprzedawca samochodów. Mężczyzna bez spodni to oczywiście manekin.

Kompromisowa Propozycja Rządu w Sprawie Badań

Washington (NYT) — Rząd zaproponował uczelniom, prowadzącym badania finansowe przez administrację, kompromis w sprawie ograniczenia kosztów administracyjnych.

W lutym bież. roku rząd poinformował, iż zamierza ograniczyć zwrot kosztów administracyjnych dla uczelni prowadzących na jego zlecenie badania. Propozycja ta wywołała liczne protesty w świecie naukowym.

Po serii spotkań z przedstawicielami Office of Management and Budget został przedstawiony nowy, kompromisowy plan, przewidujący zwrot uczelniom połowy kosztów administracyjnych.

Gdyby wprowadzono w życie propozycję z lutego br., rząd federalny zaoszczędziłby ok. \$100 mln rocznie.

Zgodnie z nową, kompromisową propozycją, suma ta zostanie przekazana na fundusz badań.

Oferta rządu została bardzo sceptycznie przyjęta przez przedstawicieli zainteresowanych uniwersytetów.

Najpierw mówiono, że konieczne są cięcia z powodu deficytu państwa, teraz znów rząd chce przekazać pieniądze na badania — powiedział Milton Goldberg, dyrektor wykonawczy Rady d/s Stosunków z Rządem, organizacji zrzeszającej 125 uniwersytetów — pieniądze te będą musiały być wzięte z funduszy przeznaczonych na rozwój uczelni lub czesnego płaconego przez studentów.

Nowy plan musi zostać wprowadzony w życie do dnia 1 lipca 1987 r., chyba że sprzeciwi się temu Kongres.

People Express Obniża Ceny Biletów

Newark, N.J. (WSJ) — Linia lotnicza People Express Inc. poinformowała, iż w celu pozyskania sobie większej liczby klientów obniży znacznie ceny biletów.

Opłaty za przeloty z Newark (N.J.) do Washingtonu, we wtorki, środy i soboty, w okresie do 28 czerwca obniżono do 29%.

Loty w jedną stronę, pomiędzy Newark i Bostonem, Filadelfią lub Washingtonem kosztować będą w tym okresie \$35.

121 Dochodzeń w Sprawie

Działaczy Związkowych

Washington (CSM) — Departament Pracy prowadzi obecnie 121 dochodzeń w sprawach działaczy związkowych — poinformował sekretarz pracy William Brock.

Nie wymieniał jednak działaczy których związków zawodowych podejrzani są o korupcję, wymuszanie i defraudację.

Peter Voss Przyznał Się Do Łapownictwa

Washington (CT) — Peter Voss przewodniczący federalnej Postal Service Board of Governors przyznał się do przyjmowania łapówek i podał się do dymisji.

Wyrok w jego sprawie zapadnie w dniu 24 czerwca. Vossowi (55) grozi kara do siedmiu lat więzienia i 21 tysięcy dol. grzywny.

Voss, członek rady od 1982 r. został wybrany jej przewodniczącym w styczniu br.

Z dokumentów będących w posiadaniu prokuratury wynika, iż Voss pobierał łapówki za przyznawanie kontraktów i zatrudnianie.

Decyzja Sądu w Sprawie Strajku w Zakładach "Hormel"

St. Paul, Minn. (CSM) — Przedstawiciele związku zawodowego, zrzeszającego pracowników zakładów przetwórstwa "Hormel" i tej firmy planują wznowienie jeszcze w tym tygodniu rozmów, w celu położenia kresu trwającego 9,5 miesiąca strajku.

Zgodnie z decyzją sędziego federalnego sądu okręgowego Edwarda Devitta, z dnia 2 czerwca, centrala Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego może przejąć kontrolę nad Lokalem P-9 i zażądać ustąpienia kierownictwa.

LEGAL NOTICE

Notice is hereby given, pursuant to "An Act in relation to the use of an Assumed Name in the conduct or transaction of Business in the State," as amended, that a certification was filed by the undersigned, with the County Clerk of Cook County. File No. K100988 on June 4, 1986. Under the Assumed Name of ABC of Nails, with the place of business located at 5517 N. Central Ave., Chicago, IL, the true name and residence address of owner is: Jadwiga Nuszczynska-Krol, 5517 N. Central Ave., Chicago, IL 60630.



SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Mocz u Ciężarnej
- Porady Ciężarowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia

MÓWIMY PO POLSKU

725-0200

5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano — 4 Po Pol.

MAREK GAWRYSZ M.D. Lekarz Rodzinny

Choroby serca, nerek, żołądka, jelit, systemu nerwowego, skóry, artretyzm, choroby weneryczne. Położnictwo i ginekologia, pediatria, mała chirurgia, terapia fizyczna, EKG i laboratorium.

PORADY RODZINNE

6318 W. IRVING PARK RD.

24 Godzinna Obsługa Telefoniczna 286-1717

Godziny: Poniedziałki-Czwartki 12 do 8; Wtorki i Piątki 12 do 6
Mile widziane wcześniejsze ustalenie terminu wizyty

BETTER ENGLISH

By Lin Illwitzer

The School for American English, Chicago

Definite and Indefinite Articles #2

Here we are again, with more information on when to use the or a/an, and when to omit them. Last time, we considered plural nouns, like children and the children, and noncount nouns, like water and happiness. We discovered that, in general, we use the before a plural noun that means a specific thing, or that has been mentioned earlier, or that has a close modifier. Otherwise, we omit the. We also found out that, in general, we use the before a noncount noun with specific meaning, or mentioned earlier, or with a close modifier. Otherwise, we omit the. The rules are the same for both categories — how convenient!

This time we're going to look at (and say, and listen to) the difference between the words a and an, what to use with singular count nouns, and what to do with certain nouns that have both a count meaning and a noncount meaning. As before, we'll try to make the information digestible, by cutting it into bite-sized pieces.

Using a or an

Here's one of the most common questions about English: when do you use the article a, and when do you use an? The answer is easy.

Use an before a word beginning with a vowel (a, e, i, o, u), and a before a word beginning with a consonant (b, c, d, f, g, h, j, k, l, m, n, p, q, r, s, t, v, w, x, y, z). You've heard that before! Sometimes it's easier to say the rule than to apply it. So here are some examples of the use of a and an.

Words that begin with a vowel: apple, ape, elephant, ear, illness, iron, opera, ocean, umbrella. When you say the word an in front of a word beginning with a vowel, pronounce the n-sound with the vowel-word, not with an, like this: "uh-napple, uh-nillness, uh-numbrella." The word a/an is very weak, so it isn't a stressed (loud) syllable. Try pronouncing all the words in the list with an in front of them. Do this with another person, so you can help each other.

Words that begin with a consonant: a baby, a cup, a chair, a dog, and so forth. Here, we say the word a like "uh" with no stress. Remember that it's weak. We hear "uh FIRE-place, uh GARbage can, uh HELicopter, uh JELlybean."

Sometimes you hear someone say, "a apartment," and you think, "That's not right!" True, but "a apartment" is used in some dialects of American English, and many people say it. Because "uh-napartment" is the standard pronunciation, we advise you to say it that way.

Here are some practice phrases: ___ class; ___ English class; ___ big dog; ___ enormous dog; ___ illness; ___ serious illness; ___ opera; ___ Italian opera; ___ apple; ___ delicious apple. Did you get them right?

Using a/an or the

with Singular Count Nouns.

Examples. (1) A cat is sitting on your car. (2) The cat looks serene. (3) A book is a good present. (4) The cassette (that) you gave me for my birthday is wonderful. (5) The man who delivers the mail has seven poodles. (6) The most interesting city I've ever visited is Paris.

Situations. In (1) and (3), the nouns cat, book, and present are used with a, because they have general meaning, and we have not mentioned them earlier. In (2), the noun cat is specific, and has been mentioned

earlier, so it is used with the. In (4) and (5), the nouns cassette and man are used with the because they have specific meaning, which is given to them by the relative clauses beginning with that (understood, but not necessarily spoken or written) and who. In (6), city is used with the because it is specific in meaning and because it is modified by a superlative form (most interesting) and a relative clause beginning with that (understood).

Rules. Use a/an before a singular count noun (a) with general meaning, or (b) not mentioned earlier. Use the before a singular count noun (a) with specific meaning, (b) mentioned earlier, or (c) modified by a superlative form or a relative clause. If you look again at the rules for the categories we studied last time, you'll see that those rules are very similar to these.

Practice. What belongs on each line, a/an or the? Do you know why?

1. We went to ___ concert last night.
2. ___ concert was at Orchestra Hall.
3. Susan thinks ___ most beautiful part of the United States is Wisconsin.
4. ___ tree that we cut down made good firewood.
5. ___ tallest building in Chicago is the Sears Tower.
6. There's ___ letter for you on the table.
7. John has discovered ___ new restaurant.
8. He says it's ___ best restaurant he's ever been to.

Answers and Reasons. With a/an: 1, 6, and 7, general meaning, not mentioned earlier. With the: 2, specific meaning, and mentioned earlier; 3 and 5, specific meaning, modified by a superlative form; 4, specific meaning because of the relative clause beginning with that; 8, specific meaning, modified by a superlative form and a relative clause beginning with that (understood).

Nouns that are Count and Noncount.

There are some nouns that are count nouns in certain meanings and noncount in other meanings. One such category of nouns includes tea, coffee, whisky, rum, and other drinks, but excludes milk and water. As you read the examples, notice which words have the count meaning, and which words have the noncount meaning.

Examples. (1) We never drink tea for breakfast. (2) Uncle John likes brandy in his coffee. (3) This is a delicious whisky. (4) Some people say that the best coffees come from Colombia. (5) The finest teas are grown in cool climates.

Rules. When these nouns are used in their noncount meaning (1 and 2), they follow the rules for noncount nouns: without the in a general meaning, as here. If we say, "The coffee in this cup is hot," where coffee is modified by in this cup, the rules for noncount nouns still apply.

When these nouns are used in their count meaning, they indicate "a type of, a variety of" (3, 4, and 5), and follow the rules for count nouns. In 3, whisky has general meaning; therefore the article a is used. In 4 and 5, coffees and teas have specific meaning, as shown by the modifiers best and finest; therefore, the article the is used.

Practice. What belongs on the line, nothing, a/an, or the? Why? 1. Do you prefer ___ coffee or ___ tea? 2. ___ beers of Germany are well known. 3. I like ___ coffee you serve here. 4. I want to buy ___ rum that has a very strong flavor. 5. Isn't this ___ fine wine?

Answers and Reasons. With nothing: 1, noncount meaning. With a/an: 4 and 5, specific meaning of a singular count noun, indicating "a kind of, a variety of." With the: 2, plural count noun with the specific meaning of "the kinds of beer"; 3, singular count noun with its meaning made specific by the relative clause beginning with that (understood).

Now we've covered the principal categories of article usage. In the future, we'll consider the pronunciation of the article the; one way to give a count meaning to a noncount noun; and what to do with the names of people and places. We'll also show you the trick of linking the before a noun with of after a noun. Until then, listen closely and read carefully, and you'll see these rules in action. Put the rules to work for you when you write, also, and you'll see how much smoother your writing becomes.



MEKSYK — Na piłkarskich mistrzostwach świata w meczu Argentyna — Południowa Korea sfaulowany został jeden z najlepszych piłkarzy świata — Diego Maradona przez Koreańczyka Kim Young-Se. Z rzutu wolnego, który został podyktowany Argentyńczyk Jorge Valdano uzyskał bramkę. Mecz zakończył się zwycięstwem Argentyny 3:1 (Reuter)

Waldheim Prezydentem Austrii

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

dent, który jest hitlerowcem."

Związek Sowiecki wyraził pochwały pod adresem Waldheima za jego działalność na forum ONZ i oskarżył "syjonistyczne koła w Washingtonie" o zmontowanie kampanii, mającej na celu wpłynięcie na wyniki wyborów w Austrii.

Przywódca brytyjskiej Partii Pracy zaapelował do rządu Margaret Thatcher, aby zabronił on Waldheimowi wjazdu na terytorium Wielkiej Brytanii.

Amerykański Departament Stanu poinformował, iż Waldheim będzie mógł przekroczyć granicę USA, nawet jeżeli ze względu na swoją przeszłość zostanie umieszczony na liście osób, które utraciły ten przywilej.

W Austrii doszło do wielu demonstracji przeciwko Waldheimowi. Znany "łowca zbrodniarzy wojennych" Beate Klarsfeld wiodł demonstrantów niosących transparenty z napisami "Waldheimowi — nie." "Będą go przesładować" — oświadczyła Klarsfeld.

Izrael odwoła swojego ambasadora do kraju na "konsultacje." Minister spraw zagranicznych Izraela Yitzhak Szamir podjął decyzję po spotkaniu z premierem Szymonem Peresem. Nie wiadomo jeszcze, czy Michael Elizur, pełniący przez trzy lata obowiązki ambasadora Izraela w Austrii powróci do Wiednia, czy też zostanie zastąpiony przez dyplomatę niższej rangi.

Prezydent Chaim Herzog zaape-

Konstanty Netter

Nie Żyje

Smutna wiadomość o śmierci wielce zasłużonego działacza polonijnego w dniu 19 kwietnia br. rozeszła się lotem błyskawicy w Filadelfii i całej okolicy. Pożegnał nas człowiek o złotym sercu, zostawiając w pogrążonej żałobie żonę Zofię, dwóch synów, dwie córki i trzech wnuków.

Ś.p. Konstanty Netter urodził się 21 stycznia 1919 roku we wsi Godlewo, woj. Wysokie Mazowieckie i tam ukończył z wyróżnieniem szkołę podstawową. Od lat szkolnych duch młodego Konstantego kształtowały prawa i przykazania harcerskie, a "Bóg, Honor i Ojczyzna" były największymi cnotami i wartościami które wyrwały w Jego duszy piękno prawego Polaka na całe życie. W tej organizacji działał przez kilka lat, otrzymując najlepsze stopnie, wyróżnienia i dyplomy w dowód swej patriotycznej postawy.

W roku 1938 pojął za żonę ukochaną Zofię z domu Zareba, która była obywatelką amerykańską i w tym samym roku powróciła do Stanów Zjednoczonych, a ukochany mąż Konstanty planował wyjechać do Ameryki w roku następnym. Niestety plany wszystkie Nettera pokrzyżował najazd na Polskę wróg zachodni i wschodni we wrześniu 1939 r.

Jako działacza społecznego z miejsca sowieciarze aresztowali i wywieźli na daleki wschód do ciężkiej pracy. Po podpisaniu umowy między rządem polskim w Londynie, a rządem sowieckim w 1944 roku Konstanty Netter został zwolniony i z miejsca też wstąpił w szeregi tworzącego się Wojska Polskiego w Rosji i stąd wyjechał jako żołnierz na frontowy wschód.

Przez całą kampanię włoską brał czynny udział i włączony został też do kampanii w bitwie o Monte Cassino. Szczęśliwie przeszedł cały bój, gdzie poległo 800 naszych dzielnych Rodaków.

Po wojnie w stopniu plutonowego przeszedł do życia cywilnego i wyjechał do żony zamieszkałej w Stanach Zjednoczonych, osiedlając się w mieście Filadelfii. Jak kiedyś działał w harcerstwie, tak teraz wia-

lował do rządu, aby w odpowiedzi na wybór Waldheima nie wysłał do Austrii depeszy gratulacyjnej.

Wkrótce po ogłoszeniu wyniku wyborów izraelski minister spraw zagranicznych wydał oświadczenie, w którym wyraził "głęboki smutek i rozczarowanie "z powodu zwycięstwa Waldheima. Miło zapowiedział, iż Izraelczycy będą prowadzić w dalszym ciągu śledztwo w sprawie wojennej przeszłości nowo wybranego prezydenta Austrii.

"Nie ma wątpliwości, iż Waldheim ma hitlerowską przeszłość" — oświadczył Milo.

Dodał również — "Musimy pamiętać, że wybór Waldheima jest pierwszym i najważniejszym problemem Żydów, ofiar hitlerowskiego ludobójstwa."

Eden Pastora Rozpoczął Życie Na Wyznaniu

San Jose, Kostaryka (CT) — Eden Pastora, bohater nikaraguańskiej rewolucji, który pierwszy opuścił szeregi sandinistów i skierował przeciwko nim broń, rozpoczął życie na wygnaniu.

Pastora i żołnierze dowodzonych przez niego oddziałów złożyli broń 16 maja w Kostaryce i oświadczyli, iż nie będą więcej walczyć z rządem w Managui.

Po pobycie w obozie, 49-letni Pastora został wypuszczony na wolność. Władze Kostaryki udzieliły mu azylu.

Pastora połączył się ze swoją żoną i dziećmi, przebywającymi w San Jose.

cza się do organizacji weterańskiej, Kongresu Polonii Amerykańskiej, Stowarzyszenia Domu Polskiego i do wielu innych jeszcze organizacji polonijnych, dając się tu poznać z wielkiej filantropii, sumienny pracownik, dobry kolega i wzorowy obywatel, a nade wszystko wielki patriota.

W 1985 r. na skutek przewlekłej choroby, ś.p. Konstanty musiał zostawić najlepszy zakład naprawy samochodów i oddać się po opiekę lekarzy. Chciał bardzo jeszcze żyć i słuchać Polonii i cieszyć się szczęśliwą rodziną, ale takie było przeznaczenie i Bóg powołał go do siebie.

Rodzina straciła najbardziej kochanego opiekuna i nie mniejszą stratę poniosła cała Polonia w Filadelfii.

Pogrzeb odbył się w Częstochowie Amerykańskiej, a więc tu u stóp swej Królowej — Jasnogórskiej Pani, która w życiu jego wiele serca okazywała w dowód wdzięczności za okazywaną pomoc przez całe długie lata, wspierając finansowo Sanktuarium Matki Boskiej w Doylestown, Pa.

Pani Zofii, wdowie oraz całej Rodzinie pogrążonej w żałobie w imieniu własnym i wszystkich Przyjaciół zmarłego składam szczerą kondolencję i wyrazy głębokiego współczucia.

dr Antoni Gładysz

Zmarł Jeden z Pasażerów "Titanica"

Greenport, NY.—Marshall Drew, który przeżył katastrofę "Titanica", zmarł na serce w wieku 82 lat.

Drew był jedną z 706 osób, które uratowały się. Miał wtedy osiem lat. Katastrofa miała miejsce na Atlantyku w dniu 14 kwietnia 1912; poniosło w niej śmierć 1,513 pasażerów.

Podczas wywiadu udzielonego w roku 1977, Marshall Drew powiedział, iż pamięta dobrze moment, w którym "Titanic" zderzył się z górą lodową.



ESTERO ISLAND, FLA.—Ken Hammond z Cincinnati, Ohio, wraz z innymi ochotnikami, brał udział w ratowaniu 27 wielorybów, które postanowiły popełnić zbiorowe samobójstwo na plażach Key West. Nauka nie jest w stanie określić jednoznacznie jakie są powody wyrzucania się wielorybów na brzeg.

(UPI)

Zwolennicy Marcosa w Natarciu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

powiedzieć, że w przypadku, gdyby zwolana przez nią konstytuantą zażądała zwolnienia nowych wyborów prezydenckich ona sama nie wzięłaby ponownie udziału.

Jednocześnie z Honolulu agencje donoszą, że Marcos "jest gotów do negocjacji w sprawach politycznych." Obalony kacyk twierdzi, jakoby Corazon Aquino przysłała doń emisariuszy. W wywiadzie udzielonym dziennikowi "Arizona Re-

public" Marcos stwierdził, że Kościół rzymsko-katolicki wsparł finansowo (\$30 mln) kampanię prezydencką Aquino i tym samym zdekonspirował się jako "siedlisko komunizmu."

Wypowiedzi Aquino dla "Inquirer" nie były pocieszające dla jej zwolenników. Pani prezydent przyznała po raz pierwszy, że nie zawsze dobrze układają się jej stosunki z najbliższymi współpracownikami — Enrile i Ramosem — z którymi często ściera się i nie może dojść do porozumienia. Podobno przyczyn szukać należy jeszcze w czasach, gdy Corazon była jedynie nie znaną nikomu żoną uwięzionego (a później będącego na wygnaniu) Benigno Aquino, zaś Enrile i Ramos wysokimi figurami w ekipie Marcosa.

Czy wypowiedzi Aquino można traktować poważnie? Nie wiadomo. Faktem jest natomiast, że część członków konstytuanty uważa, iż najzdrowszym wyjściem dla kraju byłoby unieważnienie wszystkich urzędów z przemysłem łącznie i rozpisanie nowych wyborów.

Nowy Doradca Prezydenta

Washington (UPI) — Prezydent Reagan zamierza powołać Williama Grahama, który pełnił do niedawna obowiązki administratora NASA, na stanowisko oficjalnego doradcy Białego Domu d/s nauki i technologii.

Rzecznik Białego Domu potwierdził informację podaną przez dziennik "Washington Post", o tym iż Graham zastąpi na tym stanowisku George'a Keywortha II.

Keyworth zrezygnował w grudniu ubiegłego roku ze stanowiska dyrektora Biura d/s Nauki i Technologii w Białym Domu i od tamtej pory pozostawało ono nieobsadzone.

Graham przejął obowiązki administratora NASA po katastrofie wahadłowca "Challenger". Zajmował je poprzednio James Beggs, który podał się do dymisji, gdy wyszło na jaw, że był zamieszany w aferę General Dynamics.

Graham opuścił NASA po mianowaniu przez Reagana szefem agencji Jamesa Fletchera.

Oskarżeni o Próbe Przemytu Broni Dla IRA

Boston (UPI) — Czterech Irlandczyków i trzech innych mężczyzn zostało oskarżonych o próbę przemyślenia do Irlandii nowoczesnej broni amerykańskiej, w tym rakiet typu ziemia-powietrze.

Broń ta miała być przeznaczona dla oddziałów Irlandzkiej Armii Republikańskiej. Mężczyźni ci zostali aresztowani w ubiegłym miesiącu. Broń skonfiskowano podczas rewizji samolotu, który miał odlecieć do Irlandii.

Federalna Wielka Ława Przysięgłych oskarżyła całą siódmkę o próbę zorganizowania stałego eksportu amerykańskiej broni do Irlandii, co stanowi naruszenie prawa znanego jako "Arms Export Control Act".

Koniec Głodówki "Adwokata Ubogich"

Washington (CSM) — Głodówka Mitcha Snydera, "adwokata ubogich i bezdomnych" trwała tylko cztery dni. Rząd dotrzymał udzielonej wcześniej obietnicy i wyasygnował 965 tys. dol. na remont znajdującego się w stolicy schroniska dla bezdomnych.

Zmierzch Dyktatury Stroessnera?

Asuncion, Paragwaj (CSM) — Generał Arturo Stroessner Mattiauda przeżywa po raz pierwszy od 32 lat ciężkich chwil. Przez rządzonego jego żelazną ręką kraj przewinęła się w ostatnim okresie czasu fala demonstracji, zdławionych przez policję i oddziały służb paramilitarnych. Stroessner, który podkreślał bezustannie, iż jego rządy przyniosły Paragwajowi "pokój i dostatek" twierdzi, że demonstracje są efektem działania "agitatorów".

Obserwatorzy twierdzą, iż demonstracje te będą się w nadchodzących miesiącach nasilać. Opozycja deklaruje swoje poparcie dla Kościoła katolickiego i Stanów Zjednoczonych, wyrażających krytyczne opinie o rządach generała.

Paragwajski Kościół katolicki wystąpił ostatnio z apelem o podjęcie dialogu pomiędzy siłami pro — i antyrządowymi w celu zapobieżenia aktom przemocy i wprowadzeniu w kraju, stopniowo, demokracji.

W opinii wielu obserwatorów demonstracje jakie miały miejsce w ostatnim okresie czasu nie byłyby możliwe jeszcze kilka miesięcy te-

mu. Opozycja poszukuje sposobów dokonania bezbolesnej zmiany".

Ostatnia wojna domowa w Paragwaju zakończyła się w roku 1954, po objęciu rządów przez Stroessnera. Lata następne były według skali południowo-amerykańskiej bardzo spokojne.

Jak twierdzą specjaliści, zajmujący się sprawami Ameryki Południowej, sam Stroessner stworzył poprzez bezwzględne rozprawianie się z przeciwnikami politycznymi i przez odmowę wprowadzenia demokratycznych reform klimat, który zachęca do demonstracji i zmiany struktury rządów. Możliwe jest, iż upierając się przy swoich metodach spowoduje on własny upadek.

Przedstawiciel ambasady amerykańskiej w Paragwaju mówi — "Wytworzą się warunki sprzyjające wybuchowi wojny domowej".

Wielu Paragwajczyków, zwolenników wprowadzenia demokratycznych reform porównuje sytuację swojego kraju do sytuacji zainstalowanych na Filipinach i na Haiti. W krajach, których rządcy przez wiele lat dyktatorzy zostali ostatnio obaleni.

Inspirację dla wielu jest sąsiedztwo tradycyjnie demokratycznych krajów jakimi są Brazylia, Argentyna, Urugwaj i Boliwia.

Optymiści przewidują bliski już upadek generała Stroessnera.

Co czeka ten kraj po Stroessnerze? Czy zmiana nastąpi już jutro, czy za kilka miesięcy lub lat trudno w tej chwili przewidzieć. Rozłam w łonie rządzącej partii zaczyna być widoczny gołym okiem. Opozycja zjednoczyła się pod patronatem National Accord Movement.

Aldo Zuccillio, wiodący krytyk Stroessnera i szef czołowej gazety opozycyjnej "ABC Color", zamkniętej przez rząd dwa lata temu, twierdzi, iż generał powinien zostać zastąpiony przez cywilnego szefa państwa. Przysięga on jednak, iż ci, którzy przejmą rządy w Paragwaju po Stroessnerze będą musieli rządzić silną ręką aby zapobiec chaosowi i przemocy.

Niepokoje społeczne podsypane są przez narastające problemy ekonomiczne kraju. Systematycznie wzrasta bezrobocie, krytycy dyktatora stają się coraz bardziej słyszalni. Ekonomisci przewidują, iż kłopoty gospodarcze Paragwaju będą się w nadchodzących miesiącach nasilać.

Haiti Grozi Wojna Domowa

Port-au-Prince (CT) — W kilka dni po antyrządowych i antyamerykańskich demonstracjach, gen. Henri Namphy, członek Tymczasowej Rady, rządzącej Haiti, oświadczył, iż krajowi grozi wojna domowa.

"Mamy do czynienia z barykadami, podpaleniami... kraj znajduje się na pograniczu anarchii" — stwierdził generał.

Demonstranci domagali się ustąpienia trzech członków Rady: ministra spraw wewnętrznych Williamsa Regali, ministra informacji Aubelina Jolicoeur i ministra finansów Lesly Delatour'a.

Namphy powiedział, iż ludność Haiti nie po to pozbyła się Duvaliera, aby "żyć w takim chaosie".

W Port-au-Prince uzbrojony w maczety tłum demolował samochody i domagał się od przechodniów pieniędzy.

Siedem osób zostało postrzelonych.

Gorbaczow Na Węgrzech

Budapeszt, Węgry. (CT) — Sekretarz Generalny KPZS, Michail Gorbaczow przybył w niedzielę do Budapesztu na spotkanie przywódców Układu Warszawskiego.

Na spotkaniu tym ma być wypracowana szczegółowa propozycja redukcji kontyngentów wojsk NATO, oraz Układu Warszawskiego stacjonujących w Europie.

Drugim, nieoficjalnym celem przyjazdu Gorbaczowa na Węgry jest chęć przyjrzenia się "modelowi węgierskiemu" w gospodarce.

Trudno przewidzieć wynik spotkań, szczególnie w części dotyczącej redukcji wojsk, przypuszczając się jednak, że Węgrzy nie muszą się obawiać "postawienia do kąta" za ich eksperymenty z "wolnorynkową gospodarką".



REZOLUCJA ŻAŁOBNA ARMII KRAJOWEJ

z powodu zgonu śp.

Włodzimierza Molarow

Kapitana Wojsk Polskich, Uczestnika Kampanii Wrześniowej i Powstania Warszawskiego. Byłego członka Komisji Weryfikacyjnej A.K., Gorącego patrioty polskiego.

Głęboki hołd Jego pamięci oraz wyrazy szczerzego współczucia pogrążonej w żałobie Rodzinie, składają,

**CZŁONKOWIE KOŁA ARMII KRAJOWEJ
ODDZIAŁ CHICAGO**

**POLSKIE PROGRAMY
RADIOWE W CHICAGO
W KOLEJNOŚCI NADAWANIA**

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSCB 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Pol. w Niedzielę
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
Halina Gramza
Stacja WEDC 1240 AM
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

POLSKIE ROZMAITOŚCI
Od Poniedziałku do Piątku
w godzinach od 6:00 do 7:15 rano
i od 9:00 do 10:00 rano
WEAW AM 1330
Program prowadzi Zbigniew REN

WCEV GŁOS POLONII 1450 KC AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGALA

**"POLSKA W MUZYCE
PIESNI I SŁOWIE"**
Poniedziałek i Środa
6:30 do 7 Wieczorem
Sobota 6:05 do 7:00 Wieczorem
Stacja WCEV 1450 AM
ADAM GRZEGORZEWSKI
Właściciel i Zarządca

**Program Radiowy
Polskich Ojców Jezuitów**
Stacja WCEV 1450 AM
Msza św.
z kaplicy N. Serca P.J.
4105 N. Avers Ave., Chicago
Niedziela 7-7:30 rano
Pogłębianie wiary i wiedzy religijnej
Sobota 7:30-8 wieczorem
Audycje prowadzi
O. Leszek Balczewski SI

GODZINA RÓŻAŃCOWA
JUCA JUSTYNA
Stacja WSCB 1240 KC
Sobota 9:00 Wiecz.
Stacja WCEV 1450 AM
Niedziela 6:30 do 7 wiecz.
O. Karmelitan Denc OFMC, Dyrektor

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Poł. WBMX 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppl. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppl. WTAQ 1300 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WCEV 1450 KC
W każdy
Czwartek i Piątek 6:30-7:00 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonser
JÓZEF ZIELIŃSKI



7573—Crochet top with pineapple yoke and top of sleeves. It's elegant under suit. Use 2 strands bedspread. Directions, 8-14 included.

Send \$3.25 plus 75¢ postage, handling, for each pattern.
Send to:

Alice Brooks Crafts, 263 Reader Mail

Polish Daily Zgoda

62-12 Northern Blvd., Woodside, NY 11377. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

'85 Needlecraft Catalog 150 designs. \$2 + 65¢ Books \$2.50 + 65¢ p & h. 133-Fashion Home Quilting 126-Thrifty Crafty Flowers 109-Sew + Knit (Tissue incl) 103-15 Quilts for Today

Alice Brooks CRAFTS

Najgorsza Na Zachodniej Półkuli

Guatemala City (UPI) — Amnesty International i inne pokrewne organizacje ogłosiły Gwatemalę krajem największych zbrodni przeciwko prawom człowieka na półkuli zachodniej.

Powyższe stwierdzenie oparte zostało o raport jedynej w kraju grupy obrońcy praw człowieka, która ujawnia w nim, iż w ciągu tego roku, pomimo objęcia rządów przez gabinet cywilny, zaginęło bez śladu 120 osób.

GAM, bo tak się nazywa organizacja, przedstawiła listę, która będzie dołączona do 1,467 nazwisk osób zaginionych od 1982 r.

★ Pomoc Domowa

MAID INTERNATIONAL L-T-D
869-1444

Domestics, for excellent families in Chicago area, live in or come and go. Also couples. Also weekend work only.

OPIEKA NAD DZIEĆMI PRACA DOMOWA

Pelen etat dla rodziny na północnej stronie. Dzieci 6 i ½ roku, musi mówić po angielsku. Referencje wymagane.

751-1321

POTRZEBNA POWAŻNA KOBIETA
Z zamieszkaniem. Opieka nad 2 dziećmi 4 i 6 lat, i ogólnej pracy domowej. Nieco angielskiego. Zapłata w zależności od doświadczenia.

446-1877 Wiecezorami

POTRZEBNA "BABYSITTER"

Stała praca na part time—godziny popołudniowe tylko. Od poniedziałku do piątku. 2 małych dzieci w naszym domu. Około 30 godzin tygodniowo. Wolimy osobę mówiącą po angielsku.

Dzwonić do John Wiecezorem 794-9643

★ Praca Żeńska

MEDICAL SECRETARY
English speaking
Wanted for medical center.
267-2944
Please call from 1 pm-7 pm.

DENTAL ASSISTANT

Part-time. No experience necessary. Must speak English and Polish. Great for high school student.
CALL 342-7244

POTRZEBNA SEKRETARKA
Dla American United Tool Co., blisko Fullerton i Damen. Musi umieć pisać i mówić po polsku i po angielsku. Dzwonić od poniedziałku: 235-5552.

NURSES AIDES wanted, for live in and come and go. English required. 725-7881.

POTRZEBNA KOBIETA
do pracy, jako sprzedawczyni do sklepu wędlin i delikatesów. Musi mieć przynajmniej dwa lata doświadczenia w tego rodzaju pracy. Musi znać dobrze język angielski. Zainteresowane telefonować
486-8870 lub 486-8160

ALTERATIONS
Leading ladies specialty store has a Full Time opening in our Alterations Department. Must have alterations' experience and be able to speak and read English. Good starting salary and benefits including storewide discounts.

APPLY IN PERSON PERSONNEL DEPARTMENT
13th Floor
EVANS
36 S. State St.
Chicago
Equal Opportunity Employer M/F

SEWING GIRL
For upholstery and drapery. Must have experience and must speak English.

PARENTEAU STUDIOS
230 W. Huron
337-8015

ENGLISH speaking cleaning lady. Call 679-5802.

LIVE-IN MAID
Permanent Position
Apply
12233 S. PULASKI

★ Praca Żeńska

WOMEN WANTED
For seamstress work, general laundry, ironing shirts and pressing.
BERWYN CLEANERS
7125 W. Ogden
Apply 9 A.M.-1 P.M.

★ Praca

MOŻLIWOŚĆ KARIERY ZAWODOWEJ
\$20,000-\$35,000 Rocznie
Cały lub Pół-Etat

Multimilionowa korporacja zatrudni energiczne, poszukujące kariery zawodowej osoby na stanowisku w marketingu. Doświadczenie niekonieczne. Pełny trening i doskonałe świadczenia ("medical, life, dental insurance") zapewnione dla kwalifikujących się osób. W celu umówienia się na interview proszę dzwonić:

MR. KING • 342-4746
General Development Corp.

SET UP PERSON FOR OUR 6 SPINDLE GILDENEISTER AUTOMATIC SCREW MACHINE

We will also consider experience on Acme or New Britain or single spindle machine. Top wages based on experience. English speaking a must. Modern a/c plant w/fringe benefits. Fill out application at

E. WALTERS & CO.
333 N. King St. Elk Grove Village, IL 437-8080

GOVERNMENT JOBS. \$16,040 — \$59,230/year. Now Hiring. Call (805) 687-6000 Ext. R-9725 for current federal list.

DRIVERS WANTED

As owner operators. City or road. Guaranteed 3-year contract. Tractors available. No experience necessary. Will train.

Call 284-2808

TOOL & DIE MAKER

Large screw machine shop located in the N.W. area has position available for a TOOL & DIE MAKER with 5 years experience on building fixtures with close tolerance. Liberal fringe benefits and close to public transportation.

Call Personnel:

867-5400

QUALITY CONTROL CORPORATION

7315 W. Wilson Ave.
Harwood Heights, IL 60656
FRYZJERZY — FRYZJERKI
KOSMETYKIMANIURZYSTKI
Dokonałi w swoim zawodzie, ambitni mogą rozwijać swoją karierę z nami w najlepszej lokacji w Chicago. Mogą mieć najlepszą klientelę w Chicago.
22 W. ONTARIO
951-1720

Potrzebni na full lub part-time:

- PIEKARZ
- KUCHARZE
- KELNERKI

Kelnerki muszą mówić trochę po angielsku.
Zgłaszać się osobiście w poniedziałek, wtorek i czwartek od 3:00 ppł. do 9:00 wiecz.

PATRIA RESTAURANT
3201 N. LONG

POTRZEBNA OSOBA DO OBSŁUGI TELEFONU
od 5 wiec do 9 wiec.
(Telephone solicitors).

Z doskonałą znajomością języka angielskiego oraz potrzebny dobry sprzedawca robót kontraktorskich.
227-1231

INDIVIDUAL to manage property. Salary plus room. 278-3623

CAKE DECORATOR
EXPERIENCE A MUST
APPLY IN PERSON
MORNINGFIELDS
800 W. DEVON
PARK RIDGE, ILL.

SMALL PRINT SHOP
Needs experienced printer. Must be familiar with multi-lith 1250 LW & COLOR WORK. Duties will include some light deliveries in Loop area. AM's.
443-0767

CUSTODIAN

Full time evenings. Experience preferred. Starting on June 12th. Contact Glenn Wiley, Business Manager. Must speak English.
WESTMONT SCHOOL DIST. #201
969-7741

★ Praca

GENERAL WAREHOUSE AND ORDER PICKERS

1st and 2nd Shift
Seek dependable persons with excellent work record for full time permanent positions on 1st and 2nd shift. Good starting salary with merit increases and excellent benefits including company paid medical, dental and life insurance and more. Ideal for experienced individuals seeking security and opportunities for growth. For consideration, contact:

Jim Mulvaney
9-11 a.m. & 2-4 p.m.
677-1030

BAER SUPPLY CO.
3600 Jarvis, Skokie

SEWING MACHINE OPERATORS
Awning manufacturer, has full time position available. Pleasant air conditioned surroundings. Paid insurance and vacation. Experienced preferred. Contact Ursula.
437-0980

ZIP-DEE MANUFACTURING CO.
96 Crossen Avenue, Elm Grove Village

★ Praca Męska

BINDERY HELP NEEDED

Printer—Loop Area
Needs person for bindery. Must be able to lift heavy stock and know how to operate cutting and folding machine.

THOMAS GRAPHICS
922-1301

MACHINIST
We are looking for an experienced setup person on Hardinge AHC, Kummer and other secondary machinery. Top wages based on experience. English speaking a must. Modern a/c plant w/fringe benefits. Fill out application at

E. WALTERS & CO.
333 N. King St. Elk Grove Village, IL 437-8080

ALL AROUND MACHINIST
With capability of inspecting precision made parts. Call between 9-3 p.m.
678-6833

POTRZEBNY CIERPLIWI I DOKŁADNY MEŹCZYZNA

Dla klejania małych konstrukcji z plastyku.

Tel.: 831-5734

POTRZEBNI PRACOWNICY
Do fugowania, z rocznym doświadczeniem i do robót betonowych.
794-8553

DRIVERS—PIZZA
Must have car with insurance. Full or part time, days and evenings. Apply in person.
3215 N. SHEFFIELD

EXPERIENCED TRAILOR MECHANIC

Needed full time. Must speak English. Apply between 9-3.

11 S. 315 MADISON
Willow Springs
325-1919

TRAILOR MECHANIC

Must have experience and have own tools. Must speak English; outside work.
739-7858

Potrzebny Stolarz ze znajomością sidingu i robót wewnętrznych.
699-6522

POTRZEBNI STOLARZE

z minimum 2 letnią praktyką w U.S.A. i prawem jazdy do robót kontraktorskich: łazienki, kuchnie, baseny, sidingi itp.
227-1231

POTRZEBNI SUB-KONTRAKTORZY

Do wykonywania rynien, dachów, sidingów, storm windows i fugowania. Wymagane duże doświadczenie, samochód i narzędzia.
545-1277

★ Wycieczki

SUPER PIĘKNA UNIKALNA WYCIECZKA!!!
SUPER—Sam Się Państwo Przekonacie
PIĘKNA—Setki Naszych Klientów Potwierdza
UNIKALNA—Nikt Nie Jest w Stanie Nam Dorównać
Zwiedzamy wszystkie słynne i ciekawe miejsca w Washingtonie, Filadelfii, Atlantic City i Amerykańską Częstochowę. Luksusowy autobus, niezastąpiony przewodnik. Od 7-ej rano, 2-go do 6-go lipca.
AMERPOL TRAVEL SERVICE
4722 W. BELMONT AVE.
545-3443

★ Praca Męska

POTRZEBNA BRYGADA DO ZAKŁADANIA DACHÓW
Na domach rezydencyjnych w północno-zachodnich przedmieściach. Muszą mieć ubezpieczenie od wypadku i "Workman's Comp." Porozumieć się po angielsku, mieć własne narzędzia i truck.
991-4441

★ Do Wynajęcia

DIVERSEY-KOSTNER
Słoneczne, 1 sypialniowe mieszkanie, od zaraz, w budynku położonym w ładnej dzielnicy. Świeżo odnowione. Pralnia na miejscu. \$335 miesięcznie lub więcej.
Bob—967-7018
Sherwin Management—475-4400
Telefonując proszę mówić po angielsku

NIEUMEBLOWANE 3 SYPIALNIOWE
centralne ogrzewanie, II piętro. Okolica Fullerton — Laramie. Informacje:
637-1984 wieczorem.

KILDARE-GEORGE
3 ładne, świeżo udekorowane pokoje. Ogrzewanie, piec, dywany. Bez zwierząt.
Dzwonić 777-2932

LOGAN SQUARE
7 pokoi, 4 sypialnie
Piękne, ogrzewane, ochładzane. \$450 plus depozyt.
327-7677

4206 N. PULASKI
Jasne, słoneczne, świeżo odnowione, 1 sypialniowe mieszkanie. Do objęcia od zaraz. Blisko sklepów. Dogodna komunikacja. Pralnia na miejscu. \$380 miesięcznie. George 283-8184
SHERWIN MANAGEMENT 475-4400
Telefonując proszę mówić po angielsku

4400 N. — 3600 W.

Newly decor. 1 BR apt. Avail for immed. occup. Heat & appls. incl. Lndry. facil. Very reas, rent at \$325. Sandu 588-2775
Sherwin Mgmt. 475-4400
Please Reply in English (Z-9-)

6 POKOJOWE mieszkanie z 3 sypialniami. \$430, łącznie z ogrzewaniem. Logan Square. 384-3105, w jęz. ang.

POKOJ do wynajęcia w basemencie dla 2 panów, bez nałogów. Władysławowo. 685-5605 lub 736-5665.

2800 W., 4400 N. STUDIO, 1 and 2 bedroom apartment. \$260, \$350 and \$500, plus security. Wall-wall carpeting, heat, appliances included, no pets. 287-7517.

1 SYPIALNIA — 4 POKOJE
Małżeństwo do zajęcia się budynkiem zamieszkać.
3213-19 W. 62nd Place
Chicago
585-7697

★ Domy

ARLINGTON HEIGHTS
4 bedrooms, 2½ baths, col., full basement, 2 car attached garage, CA, newly decorated, convenient location. By owner.
259-1693

DOM drewniany 2 rodzinny, wykończony basement, \$120,000. Tel.: 282-6944.

BUFFALO GROVE
By Owner. Col. 3 bdrms., 1½ baths, L.R., F.R., D.R., Patio, 1 car gar. Large fenced lot, c/a. \$99,500.
537-6939

GOVERNMENT HOME
from \$1 (U repair).
Also delinquent tax property.
Call: 1-805-687-6000, Ext. GH-9725 for information

DO SPRZEDANIA
2 rodzinny dom: 5½ pokojowe mieszkanie. Wykończony basement. Garaż na 2½ auta. Okolica 51st-S. Sacramento.
776-4938

★ Rozmaite

SPRZEDAM klimatyzator. Telefon: 283-3086.

★ Wycieczki

★ Posiadł. w Wisc.

PRZEZ WŁAŚCICIELA
Ładny 2 sypialniowy ranch na 2 akrowej parceli z sosnami, 2 łazienki, pokój rodzinny, centralne ochładzanie, gazem ogrzewany, duży deck i basen. Garaż na 2 auta. Blisko do Wisc. Dells. \$58,500.
1 (608) 586-5624 po angielsku

★ Interesy

BY OWNER
Day Care Center
Business & Building.
Midway Airport area
Est. good location. Lic. Cap.
582-9509

★ Chcę Kupić

ODKUPIĘ krajarkę do wędlin — 489-6058.

★ Zguby

ZAGUBIONO paszport na nazwisko Głód Zbigniew. Znalazca proszony o kontakt telefoniczny. 282-3092.

★ Usługi

DENTYSTA
BEZBOLESNE LECZENIE NISKIE CENY
15 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Splaty w ratach. Ubezpieczeni mile widziani. Od 9 rano — 10 wieczorem. 6 dni w tygodniu.
DR. WANDA ROGALSKA
4417 N. Central Ave.
282-4020

UWAGA
Lakierowanie samochodów, 6 warstw z antykorozyjnym podkładem. Wysoki połysk i trwałość. Posiadamy licencje i bogate doświadczenie. Honorujemy ubezpieczenia — 10% zniżki. Regulacja silników, solidnie i niedrogo.
3510 N. KNOX • Tel.: 283-3763

DENTYSTA
NISKIE CENY
Nowoczesny gabinet. Pacjenci prywatni lub ubezpieczeni. Splaty w ratach. Zdjęcie i przeglądy bezpłatnie.
BEZBOLESNE LECZENIE
282-4021

NAPRAWIAM samochody u ciebie, lub siebie. 725-2144 albo 286-6682.

Pozwolenie na prace, sprawy imigracyjne oraz "Social Security". Paspporty. Wizy. Tłumaczenia. Rozwody i sprawy prawne w Polsce.
Wysyłka Paczek

LIBERTY TRAVEL
5029 W. Montrose, Chicago
685-4771

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów VCR, w naszym mieszkaniu. Tanio. Gwarancja. A. Gil. Tel.: 966-5831.

NAPRAWA i sprzedaż VCR i TV. Gwarancja. Inż. Rodecki. 278-4339.

★ Naprawy Lodówek

NAPRAWA lodówek, kuchenek. 2-letnia gwarancja. 539-3986.

NAPRAWA lodówek. Tel.: 267-0234

★ Malowanie

WYKONUJEMY wszelkie remonty. Malujemy, tapetujemy 10 lat doświadczenia. 286-0864.

★ Kontraktorzy

KOMPLETNE REMONTY ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ
domu, werandy, dachy, garaże, roboty cementowe, rynny, obicia okien, aluminium siding, łazienki, dry wall, malowanie. Ubezpieczeni bezpłatna wycena.
278-4267 lub 278-6703

DACHY—FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE RYNNY—BETON
OKNA SZTORMOWE WSZELKIE PRZERÓBK
Darmo Kosztorysy—Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bonem 100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
Do Biura 891-5959
Do Domu Wiecz. 775-6644

Administracja "Dziennika Związkowego"

podaje do wiadomości, że agencje mieszczące się pod adresem:
Polish Daily Advertising Office
55 E. Jackson Blvd. Tel. 368-4855

oraz
Polish Daily Zgoda Advertising Bureau
5146 W. Belmont Ave. Tel. 286-1217

są niezależnymi agencjami ogłoszeniowymi, które nie mają bezpośredniego powiązania z "Dziennikiem Związkowym." Każdy kto przez agencje zamawia ogłoszenie do naszej gazety również do agencji powinien kierować wszelkie swoje reklamacje i uwagi.

Administracja "Dziennika Związkowego" jednocześnie informuje, że jest odpowiedzialna za wszystkie złeczenia ogłoszeń dawanych bezpośrednio na adres:

POLISH DAILY ZGODA
6100 N. Cicero Avenue
Chicago, IL 60646 Tel.: 286-0141

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEKEND EDITION IS WEDNESDAY, 3:30 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

Czy Władze Chicago Pokryją Rachunki

Przysłuchiwanym w Sprawie Domniemanej Korupcji?

Jak wynika z dokumentów w kartotekach miejskich wielu obecnych i byłych dygnitarzy chicagowskich, przysłuchiwanym przez FBI — w związku z dochodzeniem w sprawie domniemanej korupcji władz "wie-trznego miasta" — domaga się od tychże władz pokrycia rachunków, wystawionych im przez adwokatów.

Na podstawie dokumentacji miejskich można przekonać się, że władze Chicago pokryły już rachunki, wystawione przez adwokatów Jamesowi Montgomery'emu (były radca prawny Chicago) oraz Ernestowi Barefieldowi (obecny szef sztabu mayora Washingtona). W imieniu Montgomery'ego zapłacono \$11,850, a Barefielda — \$8,000.

Blizsza analiza dokumentacji ujawniła, iż władze miasta pokryły również rachunek w imieniu Charlesa Sawyera, opiewający na sumę \$11,214. Sawyer jest szefem Wydziału Skarbowego, tymczasowo zawieszonym w obowiązkach, w związku z tym, że jego osoba była przedmiotem dochodzenia FBI w sprawie domniemanego przyjmowania "datków kampanijnych" w zamian za pomoc w uzyskiwaniu in-tratnych kontraktów miejskich.

Adwokaci radnych, zamieszanych również w sprawę domniemanej korupcji, przesłali władzom miasta rachunki na łączną sumę \$12,487. Jak już wielokrotnie donosiliśmy, radni ci, to: ald. Marian Humes (8

warda), ald. Perry Hutchinson (9 warda) oraz ald. Clifford Kelley (20 warda).

O pokrycie wydatków, związanych z korzystaniem z usług prawników, zwrócił się również do władz miasta John E. Adams, były z-ca szefa Wydz. Skarbowego, który został zwolniony z tego stanowiska, zaraz po tym jak przyznał się do przyjęcia łapówki, w zamian za pomaganie w uzyskaniu kontraktu miejskiego. Adams nie sprecyzował jednak pokrycia jakiejkolwiek sumy oczekuje od władz Chicago.

Chociaż płacenie rachunków z tytułu korzystania z usług prawniczych jest praktykowane przez władze miasta od 1975 r., na mocy rozporządzenia, które weszło w życie tegoż roku, to jednak następca Montgomery'ego, a więc obecny radca prawny Chicago, Judson Miner oświadczył, iż nie zatwierdzi wyasygnowania pieniędzy na większość spośród rachunków dopóty, dopóki administracja nie zmieni przepisów, dotyczących pokrywania tego rodzaju długów swych dygnitarzy. Zdaniem Minera, administracja Chicago nie powinna pokryć rachunków Adamsa, który przyznał się do wzięcia łapówki. Nadmieniał również, że uiszczenie rachunków Montgomery'ego, Barefielda i Sawyera zostało zatwierdzone, zanim objął on stanowisko radcy prawnego.

Okradli Biednych i Potrzebujących

Trzy osoby przyznały się w czwartek do kradzieży 20,940 funtów sera i masła, z przydziałów rządowych, wartości \$29,600, które były przeznaczone dla ubogich z osiedla Cabrini-Green.

Z-ca prok. stanowego pow. Cook Anthony Calabrese nazwał złodziei "wyjątkowo ohydny i zachłannymi", ponieważ "okradli oni biednych i potrzebujących".

W akcie oskarżenia stwierdzono, że niejaki Nikolaus Asimis (1. 42)

właściciel hurtowni p.n. Santa Fe Fruit, Vegetables and Groceries (807 W. Randolph), wynajął w styczniu, 1985 r. ciężarówkę i polecił swemu pracownikowi pojechać po ser i masło do ośrodka dystrybucyjnego Wydziału Opieki Społecznej (Department of Public Aid DPA), przy 2712 W. Division St. Pracownik Ruben Tello (1. 38) oświadczył zatrudnionym w DPA, iż ma "połecenie zabrać ser dla Cabrini Green".

Prok. Calabrese poinformował, iż Tello nie stawiano żadnych przeszkód, w związku z czym załadował on na ciężarówkę 300 pojemników sera cheddar, 202 "american cheese" oraz 20 masła, a następnie spokojnie odjechał. Ładunek dostarczył do hurtowni Santa Fe Fruit.

Calabrese powiedział, iż w toku dochodzenia nie udało się stalić, skąd Asimis wiedział o tym, że ser i masło znajdują się w ośrodku dystrybucyjnym DPA. Ujawnił, iż Asimis zdemaskowano tylko i wyłącznie dzięki przypadkowi.

Tego samego dnia, którego Tello przywiózł ser do hurtowni Asimisa, wezwano patrol policyjny, ponieważ syrena alarmowa samorzutnie włączyła się w sąsiednim budynku. Policja stwierdziła, iż alarm był fałszywy ale przy okazji zwróciła uwagę, że do hurtowni Asimisa ludzie wnoszą paczki ostemplowane: U.S. Department of Agriculture "Food Health Program". Funkcjonariusze zapytali trzech mężczyzn, robiących rozładunek skąd mają tego rodzaju paczki. Każdy z nich dał inną odpowiedź. Przy bliższych oględzinach zorientowano się co jest w paczkach. Wszyscy trzej przyznali się do winy.

Do kradzieży przyznali się Asimis, Tello oraz George Kamaris — trzeci pracownik hurtowni. Wszyscy trzej zostali ukarani 30 miesiącami nadzoru sądowego, wyrokiem sędziego sądu Karnego — Francisza Mahona. Oprócz tego Asimis ma spędzić 10 weekendów w areszcie i zapłacić \$3 tys. grzywny, a Tello 5 weekendów więzienia i \$270 grzywny.



Jak widać na załączonym rysunku, przygotowanym przez biuro Patologa Powiatowego, zamordowany był młodym mężczyzną, szatynem, ważącym 140 lb., wzrostu 5 stóp i 9 cali. Ubrany był w niebieską koszulę, popielatą podkoszulkę, niebieskie, sztruksowe spodnie, bezowy prochowiec i tego samego koloru szalik oraz buty.

Ktokolwiek sądzi, że rozpoznaje w nim znajomą osobę, proszony jest o skontaktowanie się z odpowiednim oddziałem policji, tj. Area 5 Violent Crimes, tel. 744-8364.

Niestety, dotąd jeszcze nie zdołano zidentyfikować ofiary.



CORSSROADS, RPA. — Niezależna agencja d/s rozwoju oskarżyła rząd Bothy o wysiedlenie ponad 30 tysięcy czarnych z ich domów. Całe rodziny mieszkają obecnie w takich jak ten szatasach, a władze zgadzają się rozmawiać tylko ze swymi zwolennikami. (Reuther)



KEY WEST, FLA. — Mel Fisher, znany poszukiwacz skarbów, i jego córka, Kathy, po powrocie z zakończonej sukcesem wyprawy do wraku hiszpańskiego galeonu "Atocha". Łupem ekipy było, m.in. 2300 szmaragdów (w słoiku trzymanym przez Kathy). (UPI)

Radykalne Zmiany w Radzie Miejskiej

Washington Przeprowadził "Zamach Stanu"

W piątek na posiedzeniu Rady Miejskiej mayor Harold Washington dokonał szeregu zmian, używając swego 26-go, decydującego głosu, a tym samym pozbawiając wpływów swych przeciwników politycznych z obozu radnych Edwarda Vrdolyaka (10 warda) i Edwarda Burke (14 warda), zwanego dotychczas "blokiem większości".

Początkiem "przewrotu", przeprowadzonego przez mayora stało się zatwierdzenie, w stosunku 26 do 25 głosów, nowego przepisu, na mocy którego każda większość — nawet jednego głosu — może dokonywać zmian w zakresie przewodnictwa poszczególnych komitetów Rady Miejskiej. Zatwierdzenie tego przepisu dało Washingtonowi kontrolę nad procesami ustawodawczymi w radzie.

Podczas piątkowego posiedzenia, obecnie byli wszyscy zwolennicy Washingtona w Radzie Miejskiej. Nawet chory alderman Perry Hutchinson został przetransportowany ze szpitala do sali obrad ratusza. Wjeżdżając na wózek inwalidzkim na salę obrad, ewidentnie chory Hutchinson powiedział dziennikarzom: "Zamierzam spełnić swój obowiązek wobec mayora."

Stosunkiem 26 do 25 głosów, Washington i jego poplecznicy zredukowali liczbę komitetów Rady Miejskiej z dotychczasowych 37 na 28. W ten sposób, przewagą zaledwie jednego głosu, zwolennicy Washingtona zostali przewodniczącymi 15 (a więc większości) komitetów, podczas gdy tylko 13 przeciwników mayora utrzymało się na stanowiskach.

Przedtem zaledwie 9 zwolenników Washingtona piastowało stanowiska przewodniczących na 37 istniejących komitetów.

Warto również przypomnieć, iż do piątkowego "zamachu stanu" Washingtona, przewodniczący poszczególnych komitetów Rady Miejskiej wybierani byli większością dwóch trzecich głosów, w myśl dotychczas obowiązującego przepisu.

Należy wyjaśnić, iż w rękach przewodniczących leży los zatrudnionych w komitetach. Obecnie, po piątkowych zarządzeniach mayora i jego zwolenników, można spodziewać się zwolnienia około 150 pracowników komitetów.

Jeśli chodzi o propozycje budżetowe, nad którymi obrady zawieszono czasowo w Komitecie Przepisów

— kontrolowanym przez mayora — to zostaną one skierowane do nowo utworzonego przez Washingtona "i spółkę" Komitetu d/s Budżetu, kierowanego przez ald. Timothy Evansa (4 warda), przywódcę proadministracyjnego bloku w Radzie Miejskiej.

Ald. Edward Burke pozostał wprawdzie na czele dotychczas najbardziej wpływowego komitetu Rady Miejskiej — d/s Finansów ale utracił on pokaźną część swój "władzy" na rzecz nowego Komitetu d/s Budżetu.

Burke przerzekł podważyć prawomocność wszystkich piątkowych decyzji na drodze sądowej. Jego zdaniem, wszystkie nowe zarządzenia "nie liczą się" i są "zerem" ponieważ zatwierdzono je przewagą zaledwie jednego głosu a nie dwóch trzecich, jak tego wymagały poprzednie przepisy ustawodawstwa miejskiego.

Przewodniczący Komitetu d/s Finansów oświadczył, iż Washington i jego zwolennicy pragną uwolnić się spod jakiegokolwiek kontroli po to aby móc "bezkarnie wydawać pieniądze i nakładać różnego rodzaju podatki."

Wyraził on nadzieję, iż Sąd Okręgowy pow. Cook unieważni wszystkie piątkowe decyzje mayora i jego popleczników.

Natomiast rozgorzyczony Vrdolyak nazwał piątkowe wydarzenia na forum Rady Miejskiej "bezprawiem" i stwierdził, iż teraz zwolennicy Washingtona "będą to samo robić z kontraktami na przetarg, co dotąd robili z podatkami." Ponadto określił piątkowe decyzje jako "szaleństwo" pod płaszczykiem sprawiedliwości i reformy.

Powiedział iż "nagle fałszywi reformatorzy zaczęli wychodzić z ukrycia."

Natomiast uradowany Washington powiedział już po piątkowych obradach: "Większość mnie zwycięża. To nie było zagrabienie władzy a tylko "dostrojenie" jej."

Wśród zlikwidowanych komitetów Rady Miejskiej znalazły się: Kom. d/s Dzielnic, którego przewodniczącym był ald. Vrdolyak; d/s Telewizji kablowej — przew. był Eugene Schuler (47 warda); d/s Przepisów Miejskich — przew. był Jerome Orbach; d/s Instytucji Miejskich — przew. był Clifford Kelley (zwolennik mayora).

Przyznał Się Do Malwersacji

Były skarbnik unii kredytowej Continental Can Corp., Tony Dewane Walden, wyraził zgodę na przyznanie się do sprzeniewierzenia ponad \$747 tys., w latach 1981-85, kiedy był zatrudniony w filii firmy w Chesterton, w Indiana. Walden obiecał również przyznać się do sfalszowania ksiąg rachunkowych w celu zatuszowania kradzieży.

W czwartek Walden podpisał porozumienie z władzami, w sprawie przyznania się do winy. W myśl tego porozumienia ma zostać skazany na 10 lat więzienia i na \$10 tys. grzywny

Postrzeleni Przez Członków Gangu

Jak poinformowała policja chicagowska, w niedzielę postrzelono dwóch dwunastoletników, którzy szli około godz. 4 rano po ulicy 1300 North Karlov.

Zdaniem lekarzy życia obydwu mężczyzn nie zagraża już niebezpieczeństwo.

Policja uważa, iż sprawcą strzelaniny byli członkowie ulicznych gangów młodzieżowych. Dochodzenie w tej sprawie jest w toku.

Zepsute Parkomierze Wynikiem Zaniedbań

Powodem Znacznych Strat Finansowych Chicago

Grupa zadaniowa, utworzona przez dziennikarzy gazety "Chicago Sun-Times" przeprowadziła inspekcję parkomierzy w większości dzielnic naszego miasta. Jak stwierdzono, w niektórych dzielnicach prawie co drugi parkomierz jest zepsuty, co kosztuje miasto miliony dolarów strat. Grupa zadaniowa sprawdziła 3,664 parkomierzy i przekonała się, iż 814 z nich — albo 22% — działa wadliwie.

W Chicago znajduje się w sumie 31,500 parkomierzy. Dla porównania, w Los Angeles posiadającym tylko 31,000 tych urządzeń, liczba niesprawnych parkomierzy wynosi 3 do 5 procent.

Jak stwierdzili reporterzy najwyższą liczbą zepsutych parkomierzy "odznaczyła się" dzielnica Streeterville, gdzie 46% parkomierzy — spośród wszystkich 233 sprawdzonych na ulicach Erie, Huron i Superior — było wadliwie działających, bądź wogóle nieczynnych.

Drugie miejsce pod względem nieprawidłowo funkcjonujących parkomierzy zajęła — podczas kontroli przeprowadzonej przez dziennikarzy — dzielnica, położona na północ od Chicago River, wzdłuż ulicy Wabash. Odkryto tam 118 (albo 43%) zepsutych parkomierzy. W przeważającej większości przypadków stwierdzono, iż parkomierze były pozapychane monetami, bądź jakimś przedmiotami. W innych po prostu brakowało pewnych części, a w niektórych całej górnej "głowicy" z zegarem.

Grupa zadaniowa głównie sprawdziła parkomierze w najbardziej ruchliwym punkcie miasta, gdzie jest koncentracja punktów usługowo-handlowych i siedziby wielkich firm. Okolica ta powinna być naj-

bardziej "owocna" pod względem dochodów z parkomierzy. Jak jednak wynika z powyższych danych, nie może ona przynosić spodziewanych dochodów miastu, bo bardzo duża jest tam liczba zepsutych parkomierzy.

Dyrektor d/s budżetu miasta, Sharon Gist Gilliam, poinformowana o "odkryciach" gazety "Sun-Times" na temat parkomierzy stwierdziła: "Jest to coś, co musimy usprawnić. Miasto posiada długą historię nieprawidłowego konserwowania parkomierzy."

Warto przypomnieć, iż 1 sierpnia ub. r. władze Chicago przyjęły konserwację parkomierzy i pobór z nich pieniędzy z rąk firmy Duncan Parking Meter Maintenance Co., która zajmowała się obsługą tych urządzeń od 1951 r. Administracja Washingtona nie odnowiła kontraktu z firmą w przekonaniu, iż władze miasta będą to robić lepiej niż Duncan Parking.

Szef miejskiego Biura d/s Parkowania, Douglas Ellis oświadczył, iż nie jest zaskoczony informacjami, zebranymi przez "Sun-Times" i dodał, iż przed jego agencją stoi bardzo trudne zadanie, a także, że przygotowuje się ona do rozwiązania problemu.

Ald. Edward Burke (14 warda) skomentował "okrycia" dziennikarzy, jako jeszcze jeden przykład złego kierownictwa mayora Harolda Washingtona.

Warto przypomnieć, iż dochody miasta z tytułu opłat za parkingi spadały z \$7,423,823 w 1984 r. na \$5,913,644 w 1985 r., a więc Chicago utraciło sumę \$1,510,179.

Czy Uznać Zabytkiem?

Stojąca na czele miejskiego Departamentu Planowania Elizabeth Hollander wypowiedziała się przeciw uznaniu Fourth Presbyterian Church of Chicago, znajdującego się przy 876 N. Michigan Ave. jako zabytku historycznego.

Przedstawiając swoją opinię Miejskiej Komisji Zabytków Historycznych i Architekturalnych Elizabeth Hollander stwierdziła, że budowla ta nie pasuje do handlowego charakteru dzielnicy.

Miejski Departament Planowania już od 1982 roku rozważa tę sprawę. Obecnie Komisja Zabytków Historycznych musi zdecydować na ten temat.

Pracownicy Poczty Oskarżeni o Handel Narkotykami

W piątek, władze federalne oskarżyły 26 osób — w tym 25 pracowników poczty w River Grove o dystrybucję narkotyków i handel marihuaną, heroiną i kokainą.

Większość podejrzanych aresztowano. Ujawniając fakt aresztowań, prok. federalny Anton Vainukas oznajmił: "Rząd (USA, przyp. red.) musi upewnić się, iż jego miejsca pracy są wolne od plagi narkotyków".

Inspektor pocztowy na rejon Chicago, Kenneth Waver, oświadczył, iż aresztowania są wynikiem sześciomiesięcznego dochodzenia, przeprowadzonego przez tajnych agentów pocztowych. Wyjaśnił, iż agenci ci zostali zatrudnieni w charakterze zwykłych pracowników poczty, znajdującej się przy 8999 Palmer oraz, iż wielokrotnie dokonali tam zakupów narkotyków.

Wśród aresztowanych w piątek, znalazło się dwóch policjantów służby pocztowej: Richard Bosley (1. 35) oraz Paul McGhee (1. 41). W stan oskarżenia postawiono również brata Paula McGhee — Jamesa (1. 45), który nie jest pracownikiem poczty w River Grove.

Warto dodać, iż akty oskarżenia zostały wystosowane zarówno przez Federalną Ławę Przysięgłych jak i przez Wielką Ławę Przysięgłych pow. Cook.

LOTERIA

Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.

Daily Lottery	Pick 4
8 Czerwca, 1986	8 Czerwca, 1986
7 0 5	4 1 8 2

LOTTO	Sobota, 7 Czerwca, 86	03 06 29 33 34 41
	Środa, 4 Czerwca, 86	19 26 33 38 40 41

Mexico '86



Wyniki:

SOBOTA, 7 CZERWCA

Meksyk-Paragwaj 1:1

Polska-Portugalia 1:0

Hiszpania-Pln. Irlandia 2:1

NIEDZIELA, 8 CZERWCA

RFN-Szkocja 2:1

Belgia-Irak 2:1

Dania-Urugwaj 6:1

Dziś Grają:

GODZ 12:45 po pol.

Francja-Węgry

GODZ. 9:45 wiecz.

Kanada-USSR

Wszystkie mecze oglądać można na kanale 44 TV.

☆☆☆

GODZ. 1:00 po pol.

Telewizja Kablowa ESPN

Kanada-USSR

GODZ. 11:00 wiecz.

Kanada-USSR